

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyjnego i Administracyjnego ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyjny Nr. 88

PRENUMERACJA

Wzajemnie: rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 76 h. W Niemczech 3 K. 29 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 50 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petiutowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskie we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował prokuratora Państwa, dr. Leona Jasiewiczza w Nowym Sączu, radcą sądu krajowego w sądzie krajowym w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcę sądu krajowego w Krakowie, dr. Alojzego Summer-Brasona, prokuratorem Państwa w Nowym Sączu.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Izidora Łopatyńskiego z Tłumacza do Starego Sambora, Cyryla Robaka z Sieniawy do Drohobycza, tudzież kancelistów: Franciszka Pasztykę z Tłumacza do Tarnopola, Bazylego Romanowskiego z Buska do Rożniatowa, Antoniego Foleczyka z Dynowa do Dobromila i Stanisława Jana 2-ga im. Kędzińskiego z Kosowa do Dobromila i zamianował kancelistami: Dawida Maiera Eichlera, podoficera rachunkowego 7 pułku huzarów, dla Żurawna; Bazylego Janiów, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Dynowa; Józefa Schöffera, wachmistrza 3 pułku ułanów obrony krajowej, dla Kosowa; Simeona Reichsteina, podoficera 55 pułku piechoty, dla Mkułinie; Klemensa Kozdronia, tytularnego wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Tłumacza; Michała Werhuna, sierżanta 20 pułku piechoty, dla Buska; Władysława Jachimowskiego, podoficera rachunkowego 45

pułku piechoty, dla Tłumacza; Jana Moskalewicza, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Sieniawy; Samuela Jassera, podoficera rachunkowego 12 pułku ułanów, dla Zbaraża; Wincentego Chabina, podoficera rachunkowego 8 pułku ułanów, dla Zaleszczyk i Simona Griffila, podoficera rachunkowego 24 pułku piechoty, dla Oberdyna.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 października 1908 l. 38.754, w sprawie egzaminów autoryzacyjnych dla techników asekuracyjnych.

Stosownie do postanowień rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 3 lutego 1895, Dz. n. p. nr. 23 o autoryzacji techników asekuracyjnych, podaje się niniejszem do wiadomości, że ustanowiona przy c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych komisja egzaminacyjna w miesiącu grudniu 1908 egzaminować będzie kandydatów pragnących uzyskać upoważnienie urzędowe jako techników asekuracyjnych.

Kompetenci o przypuszczenie do złożenia egzaminu w tym terminie mają wnieść podania należycie oświadczone i udokumentowane najdalej do dnia 21 listopada 1908 do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Podania mają być zaopatrzone w myśl § 3 powołanego rozporządzenia:

1. Certyfikatem przynależności, albo innym dowodem obywatelstwa austriackiego;
2. dowodem własnowolności (metryka chrztu i urodzenia, ewentualnie dekretem upamiętnienia);
3. świadectwem moralności wydanem przez miejscową władzę policyjną;
4. świadectwem ukończenia szkoły średniej;
5. poświadczeniem, że kandydat służył

na Uniwersytecie lub Politechnice wykładów z wyższej matematyki;

6. wiarygodnymi poświadczeniami, że i jak długo kandydat samoistnie, albo w publicznym urzędzie, lub w służbie przy jakim zakładzie ubezpieczeń zajmował się wykonywaniem robót techniczno-asekuracyjnych.

Oznaczenie dni egzaminowych dla poszczególnych do egzaminu przypuszczonych kandydatów, nastąpi przez przewodniczącego komisji egzaminacyjnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 listopada.

Pielgrzymka polska w Rzymie.

W uzupełnieniu krótkiej wiadomości, podanej wczoraj o tej pielgrzymce, przytaczamy w dosłownym brzmieniu adres odczytany przez P. Marszałka kraj. JE. hr. St. Badeńskiego i odpowiedź Ojca św.

Adres ułożony w języku łacińskim, w tłumaczeniu polskim brzmi następująco:

Adres kraju:

„I czy i serca wszystkich narodów ku Rzymowi się dziś zwracają, gdzie zastępca Chrystusa, Pasterz wiernych i Nauczyciel, półwiekową, szczerą a błogostawioną kapłańską swego święci pamiętkę. Zaiste, wielki ten okres żywota Swego z niezachwianą stałością, z dziwną cierpliwością spędziłeś, rozszerzając chwałę Bożą, duszom zapewniając zbawienie. To też wielką przejętą radością świat chrześcijański, Tobie, Ojcie Najlepszy, z weselem niesie najgorętsze życzenia, z synowską miłością cześć łącząc najgłębszą.

„Od kilku zaledwie lat, Ojcie Święty, rządziś chrześcijaństwem, a już przy Bożej

łaskie i miłosierdziu tyle dobrodziejstw spłynęło na synów Twoich, iż naprawdę prawie tylko tego się nam lękać, czy potrafimy godnie uczcić zasługi i owoce niezmiernie Twoich encyklik i dekretów. Płomień prawdziwie Boski z nich tryska, a tego tylko Miśtrzu Nieomylny pragniesz, aby ogień przez Cię wzniecony inną pożogę bezbożną i niegodziwą na całym świecie zwyciężył: nie-nawisć piekielną, przez wyznawców przewrotu podsyconą w tym celu, by zburzyć ład religijny i moralny i na same nawet rzucić się podwaliny życia ludzkiego. Encyklika Twoja „acerbonimias” szeroki i daleki znalazła oddźwięk i porwała wielu do obmyślenia nowych sposobów i środków wychowywania młodzieży według nauki religii, względnie wprowadzenia takiego wychowania tam, gdzie na niem zbywało.

„Zaledwie wypowiedziałeś życzenie a ono doszło do wiadomości wiernych, aby Najsw. Eucharystya była naprawdę codziennym pokarmem dusz ludzkich, już wierni zaczęli coraz częściej przystępować do Stołu Pańskiego. Nie mniej nie lędzimy się, owszem ufamy silnie, że przesławna Encyklika Twoja „Pascendi” błędną potępiając naukę, przy Bogu Najlepszemu pomocy, stanie się mocnym fundamentem i skuteczną pomocą dla prawdziwego postępu w nauce i dla jej wzrostu.

„A my Polacy własne i osobliwe mamy powody, by Ci dziękować. Ile razy mieliśmy szczęście czy to pojedynczo czy w większej liczbie znaleźć się u stóp Twoich, z taką miłością i uprzejmością zawsze nas przyjąłeś, że potem na wargi nasze radosne cisnęły się słowa uczniów idących niegdys do Emaus: „Czyż serce nasze nie pałało w nas miłością kiedy mówił?” Ta sama miłością i troską o nasze wieczne zbawienie i doczesne dobro tętnią wszystkie pisma i dekreta, które w różnych chwilach wysyłałeś do biskupów naszej ojczyzny.

„A przeto za to każde wyświadczone nam dobro, do stóp Twoich przypadamy i

NOWE DZIEŁO W ZAKRESIE HISTORII MALARSTWA.

(Leon Piniński: „Przechadzka po muzeach Madryckich”. (Z 38 ilustracjami). W komisii księgarskiej Gubrynowicza i Schmidta. Lwów 1908).

Ostatnie czasy przyniosły nam spora ilość dzieł w języku polskim, zajmujących się historią sztuki, lub omawiających jeden z działów sztuk plastycznych. Na pierwszym miejscu postawić tu należy dwa wspaniałe dzieła Chęłdowskiego: „Dwór w Ferrarze” i „Siena”, oraz „Grotgera” Potockiego. Doliczyć do tego należy wydawnictwa „Nauki i sztuki”, jak „Maksymiliana Gierymskiego” Sygietyńskiego, „Portret i krajobraz angielski” Potockiego, oraz „Michała Anioła” Kozickiego. To samo wydawnictwo zapowiada ukazanie się „Grotgera” Antoniewicza i „Matejki” Witkiewicza. O zainteresowaniu się ogółu sztuką świadczy również nowe wydanie „Wieczorów florenckich” Klaczki.

Do tych powyższych wymienionych dzieł przybywa obecnie jeszcze jedno pierwszorzędnej wartości, a jest niem „Przechadzka po muzeach Madryckich” Leona Pinińskiego.

Autor, w skromności swej, uważa siebie za amatora, a nawet prosi czytelników o pobłażliwość, mimo tego z góry już stwierdza, że książka jego posiada niezaprzeczoną, wybitną, pierwszorzędą wartość. Nie znajdziemy w niej wprawdzie całych stronice napuszonych, pseudo estetyczno-filozoficznych frazesów, nie znajdziemy kategorycznych nakazów — ale znajdziemy za to zdania proste, zrozumiałe, sądy jasne, prze-

rzyste i rzeczywistą subtelność artystycznego odczuwania prawdziwej wartości dzieł omawianych.

Książka Pinińskiego omawia głównie zbiory obrazów nagromadzone w muzeach madryckich, a więc w pałacu Prado, w Akademii San Fernando i w zamku Escorial obok Madrytu.

Najpierw autor wyjaśnia dokładnie a zwięźle charakter sztuki hiszpańskiej. Hiszpanie podobnie jak i Włosi mają wrodzone zamiłowanie do sztuki, gdy jednak Włosi są w zachowaniu rozmiłowani w artyzmie i zwracają wielką uwagę na estetyczny wygląd swych mieszkań i wszystkich niemal przedmiotów, — u Hiszpanów zamiłowanie to objawia się początkowo w dążeniu do wspaniałego wyglądu świątyń. Na pierwszym miejscu postawić tu należy hiszpańskie katedry. Mimo tego jednak stwierdzić należy, że sztuka ich w początkach swych nie jest rodzima. Lubią się oni stroić w cudze piórka i niemal wszystkie ich dzieła sztuki są przeważnie dziełami mistrzów flamandzkich. Jeżeliby chodziło o treściwe wystawienie się, to można by powiedzieć, że Hiszpanie „łączy dobry gust z przepychem i przesadą”, co dziełom ich sztuki nadaje wybitne piętno.

Zamiłowanie do ozdabiania obrazami wysokiej wartości, a także tworzenie zbiorów obrazów rozpoczyna się chronologicznie dopiero później. Namiętna pasja zbierania obrazów rozwija się dopiero za czasów Izabelli Kastylijskiej, trwa za Karola V. i Filipa II. za czasów zaś Filipa IV. (pierwsza połowa XVII. w.) dochodzi do punktu kulminacyjnego. Monarcha ten jest tem dla Hiszpanii, czem byli Medyceusze dla Florencji, a Juliusz II. i Leon X. dla Rzymu. Odtąd rozpoczyna się upadek, z wyjątkiem jednego jeszcze świetnego momentu, jakim była epoka Goi z końcem ośmnastego i z początkiem dziewiętnastego wieku.

Zbiory madryckie charakteryzują się tem, że obok niezrównanego, wszelkie inne muzea europejskie nieskończenie prześcigającego bogactwa zbiorów w pewnych kierunkach, spostrzegamy brak zupełny, lub wielkie luki co do innych epok i innych artystów.

Bogactwem największym muzeów madryckich są obrazy Velazqueza, którego przeżyło trzy czwarte dzieł znajduje się w muzeum Prado. Obok hiszpańskiej sztuki najbogaciej reprezentowane jest malarstwo flamandzkie i to świetnymi egzemplarzami prymitywów flamandzkich z XV. w., oraz dziełami tych mistrzów, do których poszczególne królowie hiszpańscy mieli szczególne upodobanie. Ubogo za to przedstawia się szkoła hollenderska i Niemcy, natomiast jasnieje muzeum Prado niezrównanym bogactwem zbiorów sztuki włoskiej (Rafaël, Tycyan), brak zaś zupełny prymitywów włoskich. Dzieł francuskich posiadają muzea dość wiele, ale są to okazy mniej cenne.

Z prymitywów flamandzkich spotykamy imiona najslawniejsze. Przedewszystkiem obrazy Eyców, nie tylko Jana, ale i starszego Huberta. Dalej rzadki mistrz Peter Christus, oraz Memling, Dirk Bouts i Roger van der Weyden. U tego ostatniego spotykamy motyw cierpienia w postaciach jego obrazów. Autor z wielką subtelnością podkreśla, że działalność artystyczna Rogera, zamiłowanie jego w przedstawianiu tematów patetycznych, stało się punktem wyjścia dla motywu cierpienia, tak ulubionego później w sztuce hiszpańskiej.

Ze szkół włoskich, Rafaela reprezentuje ośm, a jak inni twierdzą, dziesięć obrazów. W obrazach tych mistrz jako malarz religijny sprawia niemal rozczarowanie, miłą zaś niespodzianką jako portrecista. Po omówieniu krytycznym obrazów religijnych, zatrzymuje się autor dłużej nad „Portretem

kardynała” pędzla Rafaela, który należy do arcydzieł sztuki portretowej wogóle i o wiele przewyższa portrety Juliusza II. i Leona X. tegoż mistrza.

Największym skarbem ze sztuki włoskiej w muzeum Prado są obrazy Tycyana. Obok Velazqueza jest Tycyan główną chlubą muzeum, mainly tu bowiem około czterdzieści jego arcydzieł. Dla studyowania tego mistrza jest to najważniejszy zbiór na świecie, donioślejszy nawet, aniżeli zbiory rodzimej Wenecji. „Zródłem tego olbrzymiego bogactwa było namiętne rozmiłowanie się Karola V. i Filipa II. w sztuce Tycyana. Zamiłowanie to podzielał w zupełności Filip IV. i umiał szczególnie uzupełnić odziedziczony po dziadku i pradziadku zbiór dzieł Tycyana nabytkami doskonałymi, przeważnie produkami mistrza z lat młodszych... Najlepiej też w Prado na podstawie porównań dzieł z rozmaitych epok można studyować przeobrażenia, które nastąpiło w talentcie i technice mistrza w przeciągu fenomenalnie długiej artystycznej działalności Tycyana”. Tu najlepiej widzieć się daje „poważnienie i smutnienie sztuki Tycyana” z biegiem lat. — Po tym ustępie przystępuje autor do krytycznego omówienia poszczególnych dzieł Tycyana, a przy sposobności omawiania portretu Karola V., pędzla Tycyana, podaje doskonałą charakterystykę psychiczną tego monarchy.

Następnie przechodzi autor do omówienia rodzimego malarstwa hiszpańskiego. Najpierw poświęca garść uwag Dominikowi Theotocopuliemu (El Greco), którego można uważać za prekursora fantastycznych wybrków nowoczesnej „secesji”, oraz Franciszkowi Zurbaranowi, który jest typowym realistą z krwi i kości.

Dalsze pierwszorzędnej wartości karty swego dzieła poświęca autor dokładnemu, krytycznemu, pełnemu głębokich uwag rozpatrzeniu twórczości genialnego Diega de

w Jubileuszu Twoim dar taki Ci składamy: przyrzekamy uroczyście, że wszyscy kapłani i świeccy, wszystkie wyteżymy siły, by naród na zawsze całą i nieskażoną wiarę przechował. Tego tylko uczyć będziemy, co Ty uczysz, to potępiać, co Ty potępiasz i odrzucasz; a że to uczynimy, eadem sercem przyrzekamy, słubujemy. Jak Twojem hasłem jest szkła ucieczki w Chrystusie, tak naszą jedyną nadzieją jest i będzie Bóg i Chrystus, Syn Jego.

„Te wynurzenia posłuszeństwa, miłości, wierności dla Ciebie składają Ci biskupi, kapłani, wierni wszystkich stanów naszej ojczyzny. Kornie Cię prosimy, błogosław nam, błogosław braci naszej, Ojciec Święty“.

Odpowiedź Ojca św.

Na powyższy adres odpowiedział Ojciec św. Pius X. dosłownie:

„Niech wam nie będzie dziwnem, że ile razy mam przemawiać do Polski, pełen jestem współczucia, a zarazem miłości i czci. Te uczucia moje ku wam wywołuje wiara mocna, wierność i miłość synowska, jaką naród polski dla Stolicy apostołskiej zawsze objawiał. Co do waszej miłości, jaką z powodu mojego jubileuszu kapłańskiego okazaliście, składając mi wasze hołdy i życzenia, mogę powiedzieć, że one potęgują wdzięczność moją dla Polski. Ojcowie wasi, synowie Polski, odznaczali się zawsze wiernością dla wiary katolickiej i bronili jej w czasach minionych orężem tak, jak wy teraz bronicie jej sercami waszemi; oni też dodawali tej wierze blasku cnotami swojemi, posuwającemi się aż do szczytów świętości, jaką podziwiamy u świętych polskich, a waszych współziomków, których wszyscy wraz z całym światem katolickim wzywamy i czcimy na ołtarzach.

„Dziś dajecie nowy dowód waszych uczuć, a przez to okazujecie się godnymi dziedzicami ojców waszych, przychodząc tu, do Rzymu, ażeby mi złożyć życzenia jubileuszowe i wyznać publicznie, że będziecie zawsze słuchać słów Namiestnika Chrystusowego i według nich postępować.

„Dziękuję wam za tę pociechę i proszę Pana, ażeby wam za nią obficie nagroził.

„Zapewniam was, że jesteście szczególnie drogimi sercu mojemu ojcowskiemu. Starajcie się, aby wiara zawsze była żywa w duszach waszych i by wam nigdy nie brakło męstwa na drodze życia.

„W szczególny sposób składam dzięki Sejmowi Królestwa Galicji, iż na mocy jednomyślnie uchwały przysłał mi życzenia jubileuszowe, które ja wysoko sobie cenię.

„Niech za to Pan zeszele najobfitsze łaski i dary na kraj cały, niechże błogosławieństwo moje spłynie na Jego Eminencję kardynała biskupa krakowskiego i na arcybiskupów i biskupów wszystkich obrządków, na całe duchowieństwo, na szlachtę, starającą się dochować wierności dla tradycji ojców swoich, na obywateli włości i na wszystkie stany, zgodą zespolone, na bogatych i ubogich, na wszystek lud, który gorącym ogniem sercem, ażeby wśród niego była miłość, harmonia, jedność i zgoda jako rękojmia chwały i szczęścia Polski. Błogosła-

Silva y Velazqueza, urodzonego w Sewilli w r. 1599. Rozpatruje on tu twórczość tego mistrza nad mistrze wszechstronnie, zaznacza poszczególne fazy w jego twórczości, stwierdza, że „mimo przeobrażeń w technice malarzkiej (dochodzącej do impressywnizmu) był Velazquez zawsze wiernym sobie, stara się mianowicie w każdym dziele wiernie odtworzyć naturę i nigdy od niej nie odbiega“. Udowadnia zaś to autor omawiając poszczególne dzieła Velazqueza i porównując jego twórczość z działalnością współczesnego mu Rubensa.

Kończąc karty swego dzieła poświęca autor rozpatrzeniu dzieł Murilla, Ribery i Goyi. W obrazach Murilla uderza go maniera i brak szczerości tego malarza, co najlepiej wykazuje obraz „Św. Elżbieta, opatrująca chorych trędowatych“. Ribera to realista na wskroś, o temperamentie i skłonnościach hiszpańskich — zaś Goya jest w silniejszym stopniu, niż którykolwiek z dawniejszych malarzy, prekursorom nowoczesnego naturalizmu.

„Światowa potęga Hiszpanii — kończy autor swe dzieło — trwała stosunkowo krótko, bo zaledwie jedno stulecie. Krwawo się ona zaznaczyła w dziejach ludzkości, lecz za to pozostawiła po sobie pomnik wspaniały na polu sztuki w przepysznych zbiorach madryckich. Za to należy się narodowi hiszpańskiemu i jego monarchom głęboka wdzięczność całego cywilizowanego świata. Skarby, które zawiera stolica Hiszpanii, pozostaną na zawsze źródłem natchnienia i nauki dla artystów, podziwu zaś dla miłośników sztuki“.

Dzieło Leona hr. Pinińskiego, niezwykle, jak to wykazuje już suche podanie treści, zdobi 38 reprodukcji najwybitniejszych dzieł, będących skarbnicami muzeów madryckich.

Adam Stodor.

wieństwo moje niech zstąpi również na rodziny wasze, by w nich królował pokój wielki, na rodziców, by obowiązki swoje święcie spełniali i na dzieci, by rodzicom czci i posłuszeństwa dochowywały.

„Wróciwszy do Polski, oświadczenie wszystkim braciom waszym, że Papież chowa ich w sercu swoim, że wszystkim Polakom z całej duszy błogosławi uznając z głębokim uczuciem ich silne przywiązanie do wiary. Opowiadajcie im o szczególnej Papieża ku nim miłości i o zachęcie, by za przykładem ojców w obronie wiary wytrwali. *Sit nomen Domini...*“ etc.

Tu nastąpiło błogosławieństwo Ojca św. W końcu Ojciec św. dał biskupom, proboszczom i przełożonym instytutów władzę udzielania uroczystego błogosławieństwa apostołskiego z odpustem zupełnym i oświadczył, że poświęca wszystkie dewocjonalia, które mają z sobą i przywiązuje do nich wszelkie odpusty, a do krzyżów przywiązuje odpust *totiens, quotiens in articulo mortis* (jak dla umierających).

W końcu jeszcze jedno godzi się podnieść. Ks. biskupi przed ogólną audyencją przyjęli zostali przez Ojca św., który ich powitał nadzwyczaj miło. Owóż w ciągu rozmowy z biskupami wyraził się Pius X. wobec ks. Arcybiskupa Bilezewskiego, jak donosi *Gaz. Narodowa* w następujące słowa: „Kocham wszystkie dzieci, ale najbardziej kocham uciśnione, a ponieważ wy jesteście uciśnieni, was najbardziej kocham“.

Z sytuacji.

Wczorajszy *Fremdenblatt* na naczelnem miejscu zamieszcza artykuł o przesileniu gabinetowem.

Cztery dni — pisze wiedeński organ — trwa przesilenie, a jeszcze nie doprowadzono do utworzenia gabinetu na podstawie parlamentarne z tego powodu, że przeciwieństwa między stronnictwami nie zostały ani w części wyrównane. Jzss przecieć nagli. Rada państwa ma jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia uchwalić prowizoryum budżetowe, załatwić przedłożenie o aneksji Bośni i Hercegowiny. Lecz nietylko sprawy odnoszące się do zabezpieczenia egzystencji Państwa, ma ona załatwić, czeka ją także spełnienie własnych obowiązków, jakie na siebie przyjęła. Zdaje się jednak, że stronnictwa nie odczuwają tego, co w grę wchodzi, o jaką cenę idzie ostateczną przy obecnych pertraktacjach. Idzie zaś tym razem o dalszy ciąg rządów parlamentarnych w Austrii, a w następstwie o reprezentację parlamentu w gabinecie. Jeśli powołane do współdziałania w rządach stronnictwa w jednym zgadzają się na to, że parlament może zgodnie z rządem i z gabinetem, który wyszedł z niego, to nie powinny czynić trudności utworzeniu gabinetu parlamentarnego, gdyż skutkiem tego może powstać zastój w pracach ustawodawczych.

W chwili, gdy projekt ogólnego ubezpieczenia, największe dzieło socjalnej sprawiedliwości, jakie w Austrii, a nawet w Europie zostało przedłożone, puka do bram Rady państwa, byłaby ona skazana na bezczynność. W chwili, gdy czekają załatwienia wielkie gospodarcze akcje, jak wykupno trzech najważniejszych linii kolejowych, parlament wskutek nagłego ciosu stanąłby. Jakkolwiek silne i przepiękne są uczucia narodowe wśród ludów austriackich, takie gospodarcze i społeczne wygłodzenie przez trwałą narodową blokadę, nie byłoby przez szerokie masy ani pochwalane, ani cierpiące. — Ludność nie zgodziłaby się na to, aby narodowe przeciwieństwa wysuwały się właśnie na pierwszy plan wtedy, kiedy Rada państwa ma wziąć pod obrady ubezpieczenie społeczne. Że blokowanie parlamentu w obecnej politycznie tak ważnej sytuacji byłoby zbrodnią wobec Państwa, nie potrzeba bliżej wykazywać.

Po raz pierwszy od wielu lat, po zaprowadzeniu reformy wyborczej w Austrii, podjęto próbę oddania władzy rządowej w ręce stronnictw parlamentarnych. Nigdy rozstrzygający wpływ na kierunek spraw państwowych nie był demokracji wspaniałomyślniej i chętniej oddany. Jego Cesarzka Mość jak najlaskawiej i najchętniej wszystko uczyniła, aby burżuazyjne stronnictwa mogły wziąć udział we władzy. Biurokracja bez sporu i chętnie złożyła kierunek władzy w ręce kierujących parlamentarzystów. Nadaniu parlamentarnym stronnictwom władzy nie uczyniono żadnych przeszkód, lecz owszem prawie ostantacyjnie udzielono wszelkiego poparcia. To, co gdzieindziej stronnictwa musiały zdobywać w ostrej walce, przy użyciu wszystkich swych sił, tu im to wprost rzucono. Jeśli obecnie stronnictwa okażą, że brak im siły i woli do wykonywania władzy, to historia osądzi tę nie do pojęcia rezygnację, wykaże, że stronnictwa burżuazyjne tu dzisiaj nie były zdolne, aby same rządzić, a więc musiały być rządzone.

Jeśli rząd parlamentarny upadnie z winy tych stronnictw, dla których korzyści został utworzony, w takim razie rząd, który innymi pójdzie drogami, sam przez się jest usprawiedliwiony. Ci, którzy nie umieli wspólnie rządzić, muszą być razem rządzeni. Nieudanie się jednej próby, musi wywołać drugą. Jeśli narody nie mają tyle silnej woli, aby działać przy zgodnym współdziałaniu, to wówczas musi wkroczyć władza państwowa jako jedyny i możliwy obiektywny sędzia rozjemczy. Stronnictwa są na rozstajnej drodze i myślą się, jeśli sądzą, że teraz idzie o Ministerstwa lub Ministrów, o nazwiska lub imiona. Dział o stronnictwa same, o ich stanowisko wobec Państwa, o idee zasadnicze; idzie o to, czy mają wspólnie rządzić, czy też być razem rządzone. Stronnictwa się zmieniają, Państwo jest wieczne. Istnieje przy zmieniających się systemach, spoczywa na zmieniających się klasach, a rządzi dziś ten, kto przystosowuje się do warunków istnienia i im się poddaje.

Sprawy krajowe.

(Niezałatwione przez Sejm sprawozdania komisyjne).

Wskutek odroczenia sesji sejmowej wiele sprawozdań komisyjnych i wniosków poselskich spadło z porządku dziennego. Odroczenie sesji ma jednakowoż tę dodatnią stronę, iż za ponownym zebraniem się Sejmu wszystkie te sprawozdania bez dalszych formalności będą mogły zaraz na pierwszych posiedzeniach wejść na porządek dzienny obrad Sejmu.

Niezałatwionych wniosków poselskich, które wcale do pierwszego czytania w Izbie nie weszły, jest 40. Prócz tych wniosków, zostało jeszcze 34 już wydrukowanych sprawozdań komisyjnych, nie licząc tych sprawozdań, które przez komisje lub przez referentów były już przygotowane, a jedynie wskutek odroczenia sesji sejmowej nie zostały do druku oddane.

Sprawozdania komisyjne wydrukowane, które nie weszły na porządek dzienny obrad Sejmu, przygotowane zostały przez komisje:

Administracyjną: o wniosku p. Kiweluksa w sprawie uzupełnienia postanowień ustaw gminnych i ustawy o Reprezentacji powiatowej; o wniosku p. Kleskiego o przeniesienie miasta Kołomyi do II. klasy dodatku aktywalnego urzędników państwowych; o petycjach Rad powiatowych w Zbarażu, Bochni, Żywcu i Lisku w sprawie zmiany ustawy o Reprezentacji powiatowej w kierunku rozszerzenia zakresu działania Rad powiatowych i przyznania im pewnej egzekutywy; o wniosku p. Kiweluksa w sprawie zmiany ustawy o szpachnictwie; o wnioskach poselskich i petycjach, domagających się utworzenia nowych starostw powiatowych; o wnioskach pp. Skofyszewskiego i Ptaka w sprawie uregulowania granic między powiatami krakowskim i wielickim.

Budżetową: o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia niektórych gminom prestaty na płace nauczycieli szkół ludowych.

Drogową: o wnioskach pp. Kurowca, Hańczakowskiego, Cipsera, Makucha, A. Starucha i Krynickiego w sprawie budowy mostów na drogach publicznych.

Gminną: o czynnościach Wydziału krajowego w zakresie spraw gminnych i powiatowych, oraz o wniosku p. Merunowicza w sprawie ekonomicznego i kulturalnego podniesienia powiatów; o petycji Związku galicyjskich gmin miejskich, w sprawie podniesienia tych gmin.

Gospodarstwa krajowego: o wniosku p. Oleśnickiego w sprawie zmiany niektórych postanowień krajowej ustawy o rybołówstwie; o wnioskach pp. Górskiego, Myroniuka-Zajaczuka, Lewickiego, Bisa i Myjaka w sprawie regulacji kilku rzek.

Kolejową: w przedmiocie środków ochronnych przeciw kartelom i trustom.

Podatkową: o petycjach reprezentacji gmin miejskich o wyjednanie w drodze zmiany ustawodawstwa wydzielenia części podatku osobisto-dochodowego na cele gmin miejskich.

Prawniczą: O przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie wydzielenia gmin i obszarów dworskich Postolówka i Rakówką z okręgu sądu powiatowego w Kopyczyńcach, a przydzielenia do okręgu sądu powiatowego w Husiatynie; o wniosku p. Tracza w sprawie wyłączenia z pod egzekucyi majątku potrzebnego rolnikom do egzystencji i ograniczenia prawa zastawu na nieruchomościach dla pretensyj ponad 50 koron; o wniosku p. ks. Stojalowskiego w sprawie poprawy bytu służby kościelnej, a w szczególności organistów i dyaków; o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany przepisów o właściwości i organizacyi sądów zwyczajnych w sprawach rolniczych; o wniosku p. Jampolskiego o utworzenie sądu powiatowego w Narolu.

Przemysłową: o przedłożeniach Rady szkolnej krajowej i Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełniających szkół przemysłowych; o przedłożeniu Wydziału krajowego w zakresie szkół zawodowych, kursów majsterskich, szkół i kursów handlowych; o przedłożeniu Rady szkolnej krajowej o państwowych szkołach przemysłowych i handlowych.

Reform agrarnych: o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie operacji agrarnych i o wniosku p. Skofyszewskiego w sprawie pomnożenia etatu krajowej komisji dla spraw agrarnych, oraz o petycji mieszkańców gminy Budzów o przyspieszenie podziału wspólnych gruntów.

Sanitarną: o wniosku p. Tertila, w sprawie ustanowienia przy Wydziale krajowym osobnego organu dla spraw zdrojowisk i uzdrowisk krajowych, oraz o petycji Jana hr. Potockiego o pomoc kraju dla przemysłu zdrojowego; o memoriale Towarzystwa lekarskiego krakowskiego w sprawie reformy i zaprowadzenia ulepszeń sanitarnych dla chorych gruźlicą dotkniętych, a w szpitalach krajowych leczonych; o petycji lwowskiego Towarzystwa ginekologicznego w sprawie kursów wakacyjnych dla położnych; o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie budowy zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie pod Krakowem; o wniosku p. Cieńskiego Tadeusza w sprawie zwalczania gruźlicy.

Solną: o wniosku p. Merunowicza w przedmiocie oddania kopalni i warzelni galicyjskich w zarząd lub dzierżawę kraju bez naruszenia urządzeń monopolu solnego.

Szkolną: o przedłożeniu Rady szkolnej krajowej w sprawie stanu szkół ludowych w r. szkolnym 1906/7; o przedłożeniu Rady szkolnej krajowej w przedmiocie dopełniających kursów rolniczych przy szkołach ludowych; o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. I. w sprawach szkolnych, stypendyjnych, fundacyjnych, konserwatorskich i teatralnych; o wniosku p. Kurowca w sprawie wprowadzania instytucji stałych lekarzy szkolnych w szkołach średnich; o petycjach kilku nauczycieli o zniesienie lub złagodzenie skutków dyscyplinarnych; o petycji naczelnego Zarządu krajowego związku nauczycielstwa ludowego z siedzibą w Krakowie, oraz Towarzystwa ruskiego wzajemnej pomocy galicyjskich i bukowiańskich nauczycieli i nauczycielek o udzielenie zaliczek na płace nauczycielom szkół ludowych.

Cały powyższy materiał może zająć kilka posiedzeń sejmowych.

Sąd niemieckiego parlamentu.

(H) W tym czasie, gdy cesarz Wilhelm zabawiał się polowaniem u ks. Fürstenberga, gdy całował się i fotografował z hr. Zeppelinem, parlament niemiecki przez dwa dni, jakby wielki trybunał przysięgłych, rozstrząsał, omawiał i krytykował osobiste jego rządy, a gdyby był upoważniony do wydania ostatecznego werdyktu, niema wątpliwości, iż werdykt reprezentacji narodu byłby wypadł przeciw cesarzowi. Chwila to w historii parlamentarnej i konstytucyjnej Niemiec pamiętna, niemal historyczna. Cesarz nie znalazł w parlamencie ani jednego obrońcy; przemawiali tam śmiało tylko oskarżyciele, jedni surowi, inni łagodniejsi.

Wobec wielkiego rozbitcia, jakie panuje w parlamencie niemieckim, wobec wzajemnej zazdrości i nieufności stronnictw i frakcyj parlamentarnych, wobec niesłychanie ciasnych i wyraźnie nieokreślonych granic, do jakich może sięgać interwencja parlamentu w zakresie polityki zagranicznej, z góry była wykluczona możliwość jednolitej i zgodnej enuncjacji parlamentu, która wyrażona została bądź to we wspólnym adresie do cesarza i Rady związkowej, bądź też przynajmniej w jednomyślnie przyjętej rezolucji, streszczającej stanowcze żądania, od których spełnienia uczyniłby parlament bezwarunkowo zależnym dalsze poparcie rządu cesarskiego, a w pierwszym rzędzie kancлера, jako odpowiedzialnego kierownika tego rządu. Byłoby to akt siły, woli i energii parlamentu. Na taki akt obecny parlament zdobyć się nie zdołał i musiał się zadowolić tylko nadziejami i przyrzeczeniami na przyszłość.

Mimo to dwudniowa dyskusja parlamentarna nie minie bez głębokiego wrażenia w kraju i zagranicą. We wszystkich parlamentach przestrzegana bywa ścisła zasada, iż osoby monarchy wprost nie wolno mieszać do dyskusji, tymczasem parlament niemiecki z tą zasadą zerwał i w chwili powszechnego wzburzenia, jakby pod wpływem patryotycznego żalu i w imię troski o przyszłość państwa, przez dwa dni rozprawiał tylko o cesarzu, o jego osobistej polityce i o jego osobistych pogądach i zapędach. I stwierdzić można pod tym względem dwa fakty: prezydent parlamentu pozostawił wszystkim mowcom zupełną swobodę głosu, nie krępował jej środkami formalnymi i dyscyplinarnymi w żadnym kierunku, a powtórnie, iż z dysku-

sy wyłoniło się jednomyślne życzenie i pragnienie, jednomyślna skarga i jednomyślny protest przeciw osobistym rządóm cesarza, przeciw osobistym nastrojom i pełnym temperamentu jego wynurzeniom, przeciw polityce pomyłek i niespodzianek, w ogóle przeciw polityce, o której decydowałyby fantazja i impuls chwili.

Padły w parlamencie słowa szczere i ostre. Przywódca narodowych liberałów swoje długie wywody zakończył jakby rzewną prośbą, zwróconą do cesarza, aby ten „czarny dzień“, który tyle znaczy, co „przeigrana bitwa“, więcej się nie powtórzył, a mowy innych stronnictw ze smutkiem i gorączką wspominali o powszechnym zaniepokojeniu, przynębieniu i upokorzeniu, o wielkiej przepaści, wytworzonej między cesarzem a ludem, o potrzebie silniejszej kontroli parlamentu nad polityką zagraniczną, o konieczności konstytucyjnych rękojmij na przyszłość. Takich słów, takich skarg, takich gróźb nie słyszano dotąd w parlamencie niemieckim.

Obronca cesarza z urzędu był jedynie tylko kanclerz ks. Buelow. Ale i ten obrońca, jeśli to słusznie zaznacza prasa niemiecka, nie przemawiał za zupełnym uniewinnieniem swego klienta, lecz raczej przytaczał tylko na jego korzyść łagodzące okoliczności i przyrzekał poprawę na przyszłość. I to właśnie, co kanclerz mówił o przyszłości, jest może najbardziej konkretnym rezultatem wielkiej dyskusji parlamentarnej, zwłaszcza, że niepodobna przypuszczać, aby składał oświadczenie o przyszłym postępowaniu cesarza bez jego upoważnienia. „Z tych ciężkich czasów — rzekł kanclerz — wyniosłem to silne przekonanie, iż głębokie wzburzenie i bolesne przynębienie skłonią cesarza do tego, że nadal także w prywatnych rozmowach zachowa on wstrzeźliwość, która jest nieodzowną w interesie jednolitej polityki i w interesie powagi korony. Gdyby tak nie było, nie mógłbym ani ja, ani mój następcą przyjąć na siebie odpowiedzialności“.

Przykra to i ciężka dla państwa chwila, w której pierwszy mąż zaufania cesarza, jakim jest kanclerz, czuje się zniewolonym publicznie wobec reprezentacji narodu ze swego urzędowego miejsca uznać bez zastrzeżeń błędy przeszłości i z pewną nawet szorstką otwartością stwierdzić, iż dotychczasowa osobista polityka cesarza szkodzi interesom państwa i podkopuje powagę korony. Kanclerz nadto w innym ustępie swojej mowy przyznał wyraźnie, że wyrządona została szkoda sprawie publicznej, a dodając, iż szkoda może być naprawiona, prosił tylko, aby „nieszczęścia nie doprowadzono do katastrofy“. Były tam momenty, w których kanclerz jakby zmienił swoje stanowisko i z obrońcy stał się oskarżycielem.

Osobiście wyszedł ks. Buelow bez wielkiego szwanku. Blok tym razem dopisał, stronnictwa blokowe skupiły się około niego i niedwuznacznie dały do poznania, iż nie życzą sobie jego upadku. Ale zaraz w pierwszym dniu dyskusji odbyło się głosowanie, które ma specjalnie dla kanclerza sympatyczne znaczenie. Po mowie kanclerza zażądano ze strony centrum odroczenia rozpraw na następny dzień. Oparły się temu stronnictwa blokowe zgodnie z intencją kanclerza, który pragnął, aby rozprawa skończyła się na jednym posiedzeniu. W głosowaniu odrzucono też wniosek o odroczenie 170 przeciw 167 głosom, a więc większością tylko trzech głosów. Okazało się, że niektórzy blokowcy głosowali wprost z opozycją, a niektórzy wyszli z sali.

To głosowanie może być poważnym ostrzeżeniem dla kanclerza. Jeśli w kwestyi zresztą czysto formalnej blok był chwiejnym, to podobna chwiejność może się stać bardzo niebezpieczną, gdy wejdą na porządek sprawy pierwszorzędne znaczenia, jak reforma finansów Rzeszy. Jeżeli więc dwudniowe, niewątpliwie bardzo denerwujące rozprawy parlamentarne nie zachwiałły stanowiska ks. Buelowa, to jednak opuszczał on we środę parlament z tą świadomością, iż czekają go dalsze nowe troski i ciężkie zadania. Do ich spełnienia potrzebuje koniecznie stałej i pewnej większości. Czy ją znajdzie? Nie wszyscy w to wierzą i dla tego może być usprawiedliwionem przypuszczenie, iż wprawdzie ostatnie przesilenie kanclerskie zostało zażegnane, ale może się ono znowu już w najbliższej przyszłości zaostrzyć.

Na Bałkanach.

W. Allg. Ztg. dowiaduje się, że odpowiadając na pismo Najj. Pana, zawiadamiające Mikołaja II o aneksyi Bośni i Hercegowiny, już do Wiednia nadeszło i pełniący obowiązki ambasadora rosyjski radca legacyjny wręczył ją na osobnej audyencji Najj. Panu.

Serbia zbroi się w dalszym ciągu i poczyniła już wszystkie przygotowania do powołania rezerwistów II. klasy. Wojska belgradzkiej załogi odbyły w tych dniach kilkakrotnie manewry na temat napadu Austro-

Węgier na Belgrad. Te miejsca na Sawie i Dunaju, przez które możliwe byłoby przejście wojsk, mają być zabezpieczone minami.

Przypuszczają, że w pierwszej linii Serbia będzie usiłowała wywołać powstanie w Bośni, a według pogłosek zimą nastąpić ma wtargnięcie dobrze zorganizowanych band macedońskich. Przez podtrzymywanie wrzenia w Bośni, Serbia ma nadzieję utrzymać zainteresowanie Europy.

O projekcie podróży następcy tronu do Konstantynopola w kołach rozstrzygających Belgradu nie wiadomo. Koła te oświadczyły, że odwiedziny takie mogłyby nastąpić dopiero po odwiedzinach króla Piotra, a te znowu dziś nie byłyby na czasie.

W Dumie petersburskiej głoszą, że minister spraw zagranicznych Izwolskij oświadczył, iż mowę swą, którą już dzisiaj miał wygłosić w Dumie, raz jeszcze przedłoży Radzie ministrów do zaopiniowania, przez co nastąpi ponowna zwłoka.

Jak słyhać, Izwolskij w mowie swej wskaże na uspokajający wpływ Rosyi na Serbię; sprawą zaś aneksyi Bośni i Hercegowiny zamierza omówić z najdalej idącą rezerwą.

Rokowania Bułgarii z Turcją już się zaczęły w Konstantynopolu. Turcy stawia atoli daleko idące żądanie wynagrodzenia w kwocie 500 milionów franków, gdy Bułgaria jest zdecydowana dać najwyżej 100 milionów. Mówią, że rząd turecki nie chce prowadzić rokowań z obecnym gabinetem Malinowa i dlatego należy spodziewać się zmiany gabinetu w Bułgarii.

Z drugiej strony donoszą, że turecki minister wojny zarządził dalsze powołanie rezerw, a w odpowiedzi na to Bułgaria powołała pod broń tych rekrutów, którzy mieli być powołani dopiero w kwietniu.

Wedle Daily Telegraph, angielski ambasador w Konstantynopolu interweniował we wtorek u delegatów rządu bułgarskiego w duchu pojednawczym. Delegaci oświadczyli, że nie zbywa im na dobrej woli, muszą jednakże liczyć się z finansami Bułgarii i nie mogą zgodzić się na nadmierne obciążenie kraju.

Dziennik Tannin w artykule p. t. „Polityki awanturcze na Bałkanie“ potępia w ostrych słowach politykę serbską i czarnogórską, oraz donosi, że onegdaj jeden z wybitnych serbskich mężów stanu pojawił się w redakcyi pewnego dziennika greckiego i oświadczył, że skoro Serbia nie dopnie swego celu, to wypowie wojnę Austro-Węgrom. Tannin nazwa taką politykę samobójstwem Serbii i przestrzega, iż może ona na Bałkanie wywołać straszne wzburzenie i porwać za sobą także Turcyę.

Syndykat bojkoto w postanowił pozwolić parowcom austriackiego „Lloydu“ na wyładowanie towarów niemieckich i szwajcarskich. Dzienniki domagają się zakazu dalszego prowadzenia wykopalisk austriackich w Efezie.

Voss. Ztg. otrzymała z Konstantynopola wiadomość, że minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż parlament turecki zbierze się już w końcu tego miesiąca. Salę, mogącą pomieścić 250 posłów, przygotowują.

KRONIKA.

Lwów, 13 listopada.

Kalendarz.

Sobota (14 listopada):

Serafina Wyzn. — Wodzimira. — Kosmy Damiann.

Wschód słońca o godzinie 6:37 rano, zachód słońca o godzinie 3:40 po południu.

Jubileuszowa iluminacja. Z łona członków Rady miasta Lwowa zawiązał się komitet celem wezwania społeczeństwa, aby w dniu 2 grudnia b. r. zamiast iluminacji świetlnej dla uczczenia Jubileuszu Najj. Pana ozdobić okna gustownymi kartkami.

Komitet wydał odezwę następującą: „Dnia 2 grudnia ma odbyć się we Lwowie, jak w innych miejscowościach Austrii iluminacja z powodu Jubileuszu Cesarza.“

Ze względu, że iluminacja światłem jest marnowaniem grosza, że olbrzymia suma wydana na świece zasili w lwiej części fabryki zagraniczne, sądzą podpisani, że należy:

a) zachęcić mieszkańców, aby zamiast świeatek ozdobili okna nalepkami z wizerunkiem Monarchy;

b) dochód z nalepek obrócić na zasilenie Jubileuszowej krajowej fundacyi dla sierot;

c) nalepki wydać nakładem gminy, lub osobnego komitetu“. (Następują podpisy).

Komitet zajmie się przygotowaniem odpowiedniej ilości nalepek dla mieszkańców Lwowa i prowincyi (dla lokalnych komitetów) i wzywa obywateli innych miast, aby spowodowali w całym kraju lwowską iluminację nale-

pek, przeznaczając dochód na ile możności jeden cel dobroczynny — na sieroty!

Na Bursy polskie im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy Zaliczkowej następujące kwoty: Na listę dr. Marynka Godlewskiego; Maryanowie Godlewscy 2 kor.; na listę dr. F. Chłapowskiego w Kissingen: dr. F. Chłapowski 20 kor., Barbara Chłapowska 5 kor., B. K. 10 kor., E. B. 1 kor., K. B. 3 kor., dr. F. 1 kor. 50 hal., dr. G. 1 kor. 50 hal., Ign. Fukatto 3 kor., razem 45 kor.; na listę Waleriana Godlewskiego w Gwoźdzen: Walerian Godlewski 5 kor.; na listę p. Niementowskiego z Monasterzysk: Niementowski 1 kor., N. 20 hal., Z. 40 hal., Piórecki 20 hal., Kessler 20 hal., N. 20 hal., S. K. 20 hal., Brückmann 1 kor., Augustynowicz Władysław 1 kor., D. 1 kor., Chameides 1 kor., razem 6 kor. 40 hal.; urzędnicy Urzędu pocztowo-telegraficznego w Jarosławiu zebrałi na listę składkową 30 kor.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa Zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego we Lwowie pl. Maryacki 10.

Hojny zapis. Zmarły w tych dniach w Pernitz pod Wiedniem dr. Ludwik Nazarkiewicz, kierownik i współwłaściciel sanatorium dla chorób piersiowych „Sonnenhof“ w Gries, zapisał Towarzystwu lekarzy galicyjskich cały swój udział w tem sanatorium, oraz grunta budowlane znacznej wartości, które posiadał do spółki z dr. Binderem i dr. Malferem.

Zarząd Towarzystwa otrzymał krótką o tym zapisie wiadomość od dr. Bindera, przyjaciela przedwcześnie zmarłego, na razie zwoła więc tylko posiedzenie Rady zawiadowczej Towarzystwa celem uchwalenia sposobu uczczenia pamięci swego kolegi i dobroczyńcy.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Zapowiedziany w bieżącej seryi cykl wykładów prof. gimn. J. Pietrzyckiego: „O Juliuszu Słowackim“ z powodu choroby prelegenta zostaje odwołany aż do ponownego ogłoszenia.

Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę, dnia 15 b. m.: Brody: radca sąd. dr. W. Cichocki, Społeczne i ekonomiczne znaczenie spółek z ograniczoną poręką. — Brzeżany: prof. gimn. A. Kaznowski, Z historii kultury. — Dolina: prof. gimn. dr. W. Lenkiewicz, Wrażenia z podróży do Grecyi (z obraz. świetln.). — Drohobycz: prof. gimn. A. Ogniewski, Bakteryje i drożdże w rolnictwie i przemyśle rolnym, Cz. II. (z obraz. świetln.). — Horodenska: doc. pryw. Uniw. dr. W. Rubczyński, Teorye estetyczne lat ostatnich. — Jarosław: prof. gimn. J. Koim, O końcu świata. — Kołomyja: lekarz dr. B. Maresz, Walka z gruźlicą. — Lubaczów: dr. M. Limanowski, Taty. — Przemysł: prof. gimn. A. Garlicki, O atmosferze. — Sambor: prof. gimn. J. Orzechowski, Zjawiska świetlne w gazach rozrzedzonych (z demonstr.) Sanok: lekarz dr. Ramer, Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. Cz. I. (z demonstr.). — Stanisławów: prof. gimn. J. Blauth, O ile człowiek zdołał opanować przyrodę? — Stryj: prof. gimn. T. Kaniowski, Filomaci i Filareci w Wilnie. — Śniatyn: prof. szk. realnej E. Schlingler, Asnyk na tle epoki. — Tarnopol: prof. szk. realn. dr. A. Bolland, Ciekawsze ustępy z techniki biologicznej. — Turka: M. Olszewski, O architekturze miasteczek. — Złoczów: prof. gimn. J. Goldhammer, Stanowisko społeczne kobiety w starożytnej Helladzie. — Żółkiew: dyr. gimn. K. Elias, O telegrafii bez drutu (z demonstr.).

Subwencye. Magistrat rozpatrywał onegdaj petycyę licznych stowarzyszeń naukowych, kulturalnych i społecznych o subwencye. Z dotychczas wspieranych nie pominięto żadnego, a nadto zaproponowano Radzie miejskiej kilka nowych jako poparcia godnych. Uwzględniono zasadniczo tylko te, które w myśl postanowienia Rady miejskiej — wniosły podania do końca września.

Towarzystwo historyczne. Na zebraniu miesięcznym Towarzystwa, które odbydzie się w sobotę dnia 14 bm. o godz. 6 po poł. w pracowni Biblioteki uniwersyteckiej (ul. Mochnackiego 5) wygłosi prof. Karol Hadaczek odezwy p. t. „Kultura neolityczna południowo-wschodniej Europy“. Prelegent dokonał w ostatnich latach szeregu odkryć archeologicznych w Galicyi wschodniej. Wykopaliska jego rzucają nowe światło na historię zamierzonych czasów, a rezultaty swych badań poda p. Hadaczek w sobotnim odczytzie, ilustrowanym zdjęciami fotograficznymi i okazami wykopalisk.

Zamiana probostw. Namiestnictwo zezwoliło ks. Konstantemu Hukiewiczowi, gr. k. proboszczowi w Kwaszeninie i ks. Aleksemu Hukiewiczowi, gr. kat. proboszczowi w Żegiestowie, na wzajemną zamianę swoich beneficjów regiae collationis.

Towarzystwo budowy polskiego domu im. Elizy Orzeszkowej dla słuchaczek szkół wyższych we Lwowie, udziela informacyi i przyjmuje wpisy na członków w środy, czwartki i piątki od godz. 12—1 w sali V. Uniwersytetu.

Czterdziestolecie obchodzi uroczystości w niedzielę, 23 b. m., Izba stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie. Program jubileuszowy ułożono w następujący sposób: o godzinie 9 rano uroczysta nabożeństwo w kościele katedralnym; o godzinie 10 rano zebranie uczestników w sali ratuszowej i przywitanie przez prezydenta miasta; zagajenie przez prezesa Izby i wybór prezydium; przemówienie zaproszonych gości; wręczenie albumów i dyplomów; założenie własnego domu dla Stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie.

Po przerwie południowej: zorganizowanie krajowego Związku stow. przem.; ubezpieczenie samoistnych rękodzielników na starość; upamiętnienie Kas chorych i Zakładów ubezpieczenia od wypadków; sprawa reformy wyborczej do Sejmu. O godzinie 8 wieczorem zebranie towarzyskie na strzelnicy miejskiej.

Dom imienia Michalskiego. W wykonaniu zasadniczej uchwały Rady miejskiej, powziętej w dniu śmierci nieodżałowanej pamięci prezydenta miasta Michała Michalskiego, magistrat na podstawie ogólnych planów postanowić przedłożył Radzie wnioski w sprawie wzniesienia domu dla rzemieślników, jako żywego pomnika zasług dzielnego prezydenta-rzemieślnika. Wnioski zdążają do uchwalenia na ten cel stosownego gruntu i 100.000 koron na budowę i urządzenie. Wprowadzeniem w czyn uchwały z 13 kwietnia 1907 zająć się miałyby komitet, złożony z prezydium miasta i delegatów poszczególnych sekcji.

Wieczór Adolfiny Zimajer obudził zainteresowanie, które wyraziło się żywym zakupem biletów. Program znanej humorystki obejmuje cały szereg piosenek, wyjątków z operetek u nas nieznanych, jak z operetki „Kongres w Sewilli“, głośnego obecnie kompozytora francuskiego Claude Terrasse, lub monolog eksbaletnicy z wodewilu „Sposób na mężów“. Nie brakuje też słynnej „Symfonii Haydna“, którą p. Zimajerowa dyryguje i śpiewa arcybawnie. Ciekawym punktem programu jest komedjka Courteline'a „Zacisze domowe“ zaczerpnięta z repertuaru Komedyi francuskiej, gdzie grano ją po raz pierwszy w r. 1904. Pole do popisu ma tu p. Zimajer-Rapacka i p. Sieniański.

Kurs fotografii praktycznej odbędzie się w lokalu Lwowskiego Towarzystwa fotograficznego plac Kapitulny I. 2 II. p. Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Pierwszy wykład 18 listopada b. r. o godzinie 6 wieczorem. Zgłoszenia przyjmują oraz bliższych wskazówek udziela W. Borzemski, ulica Sykstuska I. 11.

Płonica w Lwowie. W dniu 11 b. m. zgłoszono trzech nowych chorych, a to: z ul. Piekarskiej (II. okr. sanit.), oraz z ul. Zamoyskiego i Zielonej (III.).

Wydrowiały trzy osoby, nie umarł nikt.

Płonica w kraju. Wedle statystyki urzędowej za czas od 18 do 24 października panowała nagminnie płonica w 49 gminach, 26 powiatów. Są to gminy: Lwów, Kraków; Buczkowice w powiecie białskim, Brody, Palikrowy i Piaski w brodzkim; Charchewice i Sufeczyn w brzeskim; Kurzany i Kozłów w brzeżańskim; Jaworzno w chrzanowskim, Narol w cieszanowskim; Zwiniacz w czortkowskim; Jarosław i Rozwienica w jarosławskim; Kamionka i Stojanów w kamioneckim; Kosów; Równia i Berehy dolne w liskim; Zniesienie i Zimnawoda w lwowskim; Łętownia, Belwin i Wyszatce w przemyskim; Stanimierz, Świrz i Korzelice w przemyskim; Rzeczycza w rawskim; Czajkowiec, Pohorec i Laszki zawłazane w rudeckim; Kalinów w samborskim; Śniatyn i Załucze w śniatynskim; Felsztyn w starsamborskim; Luteza i Wysoka w strzyżowskim; Tarnopol, Mikulińce i Ładyczyn w tarnopolskim; Tarnów; Budzanów, Romanówka i Laskowce w trembowelskim; Biały Kamień w złoczowskim; Zameczek, Krechów i Batiaty-cze w żółkiewskim.

Ślub. W kościele św. Mikołaja odbędzie się we czwartek 19 b. m. o g. 11 przed południem ślub panny Zofii Kosieradzkiej, córki s. p. Władysława i s. p. Maryi z Wisłockich, a wnuczki p. Augustowej Bielowskiej, z p. Karolem Skarbek Malczewskim.

Ostrzeżenie. Niejaki A. Nagel w Brunzowiku, starał się w administracyach różnych dzienników o przyjęcie ogłoszenia co do wynalezionego przez siebie środka leczniczego przeciwko przepuklinie, oznaczonego nazwą „Drachentod“. Nagel rozsyła pocztą do osób prywatnych broszury, w których zaleca powyższy środek. Ponieważ najwidoczniej idzie tu o usiłowane wprowadzenie leku tajnego i wyzyskiwanie publiczności, magistrat lwowski zwraca uwagę na niedopuszczalność przyjmowania anonsów o powyższym leku tajnym.

Dwa nieszcześliwe wypadki. Woźnica Piotr Pietruszkiewicz upadł wczoraj na ul. Torosiewicza pod własny wóz, naładowany ceglami, a koło przeszło mu przez nogę, która uległa złamaniu, drugie koło zgniotło mu rękę. Zajęty przy budowie mostu nad Pełtwią robotnik Józef Zasinowicz, chciał przejść wczoraj przez zamarzną głęboką kałużę. Nagle załamał się pod nim lód, przyczem nieszcześliwy człowiek upadł i złamał nogę.

W obu powyższych wypadkach interweniowało Towarzystwo ratunkowe i odwiezło chorych do szpitala.

Śmiertelny wypadek zaccadzenia. Feige Zimmerspritzowa, żona robotnika kanałarskiego, zam. przy ul. Panieńskiej 1. 1. napaliła wczoraj wieczorem węglem i za prędko zamknęła zasuwę komina, poczem ułożyła się do snu wraz z zamieszkałą u niej 17 letnią Basią Wodonosówną, krawczynią, która przed rokiem przyjechała tu z Rossji. Gdy nad ranem Zimmerspritzowa powróciła z pracy i nie mogła się dopukać do mieszkania, wezwała pomocy policjantów z pobliskiej ekspozytury. Policjanci wyważyli drzwi mieszkania. W izbie czuło było jeszcze silny czad. Na łóżku znaleziono Zimmerspritzową w stanie zupełnie nieprzytomnym, Wodonosówna wyczołgała się z izby. Pomoc Towarzystwa ratunkowego okazała się bezskuteczna. Zimmerspritzową odwieziono do szpitala, gdzie do południa jeszcze nie odzyskała przytomności. Zwłoki Wodonosówny odstawił komisariat do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

Niesumienny ekspedytor. Fischel Pecker, ekspedytor towarów, wysłany został przez przemysłowca Mojżesza Blanksteina do Banku praskiego z wekslami na 974 kor. celem podjęcia zaliczki 300 koron. Pecker skorzystał ze sposobności, wziął 900 kor. i z pieniędzmi znikł. Poszkodowany zawiadomił o tem policję. Pecker jest wzrostu niskiego, szczupły, brunet, oczy szare, twarz podłużna, wąsy czarne, broda spiczasta.

Wydalił się onegdaj z domu z mieszkania swego brata przy ul. Szumlańskiego 16-letni Ire Zwerling i niewiadomo gdzie się podział.

Kronka policyjna. Rower wartości 150 k., marki „Puch“, skradziono wczoraj z sieni domu przy ul. Ossolińskich 1. 11, na szkodę p. Józefa Czarneckiego, słuchacza Akademii dublańskiej.

P. Franciszce Kudłowej, krawczyni, zginęła z mieszkania książeczka galic. Kasy oszczędności, opiewająca na 100 k.

Na gorącym uczynku kradzieży przytrzymał dwóch złodziei, a mianowicie Michała Dyzkowskiego w mieszkaniu p. Bucowej, przy ul. Dominikańskiej i Samuela Goldenberga na ul. Karola Ludwika w chwili, gdy z ręcznej torbki pewnej pani chciał ukraść pulares.

Zmarła we Lwowie, Helena z Ziętarskich Niesiołowska, była właścicielka dóbr ziemskich, wdowa po radcy Namiestnictwa, w 68 r. życia.

Kronika zagraniczna.

* Wielka katastrofa w kopalni. Z Hamm (w Westfalii) telegrafują: W szybie „Radbod“ wczorajszej nocy nastąpiła eksplozja gazów. W szybie znajdowało się 400 robotników. Obawiają się, że zginęło 150. Dotychczas wydobyto zwłoki trzech robotników i 36 ciężko rannych.

Według innej depeszy, eksplozja nastąpiła wczoraj o godzinie 4 rano przy bardzo silnej detonacji. Ogień szerzył się w dalszym ciągu. Oddziały ratunkowe z powodu niebezpieczeństwa ognia musiały przerwać swoją pracę i straż pożarna musiała rozpocząć swą czynność. W szybie znajduje się jeszcze przeszło 300 ludzi. Przybyły tu liczne oddziały ratunkowe.

Wczoraj do godz. 2 po południu wydobyto 36 zwłok i 36 ciężko raniionych osób, które umieszczono w szpitalu. Ogień trwa dalej. Ratunek pozostałych w kopalni górników uważają za niemożliwy, ponieważ ogień przegródził wszystkie wejścia.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętki po Chopinie w Berlinie. Antykwarz berliński Stargard wystawia na sprzedaż listy i autografy Chopina za 8200 m. Za 12 listów polskich do Fontany żąda on 3000 do 3600 marek, za autograf Etiudy 4-tej 1000—1500 marek, za autograf Etiudy 7-mej 800—1000 marek, Etiudy 9-iej 1700—2000 marek i Etiudy 11-iej także 1700 do 2000 marek.

Komunikujemy to w nadziei, że znajdują się u nas ludzie, którzy nie pozwolą na przejęcie tak drogich sercu polskiemu pamiątek w obce ręce.

Nasz Kraj znaczną część ostatniego nr. (20) poświęcił s. p. Durskiemu. W szeregu portretów i grup widać tu niezapomnianego arcy-Sokoła w różnych fazach jego działalności. Nadto szereg zdjęć utrwala różne sceny z pogrzebu. Jestto więc prawdziwie pamiątkowy numer, a sokolstwo polskie niezawodnie go rozchwyca.

Nie brak zresztą w owym numerze także „aktualności“, a świat kobiecy, jak zwy-

kle, uzyskał również swoją dawkę w osobnym dodatku.

Książnica naukowa i artystyczna. „Przedstawiciele ludzkości“ z R. W. Emersona przełożyła M. Kreczowska. Kraków. H. Gebethner i Sp. 1909.

(z s.) Przedstawicielami ludzkości według słynnego filozofa amerykańskiego są geniusze i bohaterowie. Jedni i drudzy sięja ziarna, z których wyrasta miłość i dobro. Do najdosłojniejszych między wielkimi zalicza on: Platona, Swedenborga, Montaigna, Szekspira, Napoleona i Goethego. O nich przeważnie mówi w swojej rozgłosnie znanej książce, o ile mi się zdaje po raz pierwszy na język polski przełożonej. Nie powołując się prawie na daty biograficzne, kreśli duchowe fizjonomie wymienionych w świetle własnych poglądów, z którymi nie zawsze zgodzić się można, grzeszą bowiem niekiedy nadmiarem uwielbienia, niekiedy zaś nie dość ściśle umotywowaną krytyką. Dzieło jednak czyta się z przyjemnością, założenie jego bowiem przewodzi technie ciepłem serdecznym i zapałem szczerym, a wykonanie jaśnieje blaskiem lotnych myśli, ujętych w oprawę stylową barwną i kunsztowną.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, w piątek, po raz drugi, „Sędziowie“, tragedia w 1 akcie (2 odsłonach) Stanisława Wyspiańskiego — i po raz drugi „Cudowne źródło“, legenda w 3 aktach z irlandzkiego M. G. Syngea.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3 po południu dla młodzieży szkolnej, „Mazepa“ tragedia w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 11 ty „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godz. 3 i pół popoł. po raz siódmy „Dyabeł“, komedia w 3 aktach Franc. Molnara.

W niedzielę o godz. 7 i pół wieczorem, po raz drugi „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha, gościnny występ Heleny Olskiej, oraz występ Ireny Bohuss, Stanisławy Szymanowskiej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz trzeci „Sędziowie“, tragedia w 1 akcie (2 odsłonach) St. Wyspiańskiego i po raz trzeci „Cudowne źródło“, legenda w 3 aktach z irlandzkiego M. G. Syngea.

We wtorek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Traviata“, opera w 3 aktach Verdiego, występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz pierwszy „Dzika kaczka“, sztuka w 5 aktach Henryka Ibsena.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę: „Związek nadpostępowy“ Mauricego Kisielnickiego.

W niedzielę po południu: „Chmury“; wieczorem: „Związek nadpostępowy“.

W poniedziałek: „Skiz“ Zapolskiej.

Z TEATRU.

(Sędziowie, tragedia w 1 akcie, dwu odsłonach, Stanisława Wyspiańskiego — „Cudowne źródło“ I. M. Syngea).

Wyspiański jest twórcą całego szeregu dzieł i każde z nich jest inne. Wspólną mają tylko uczuciowości poety, głęboką, surową, przerośniętą pierwiastkiem refleksyjnym i... okrytą kirem. Radości życia, uniesień i upojen miłości, rozrzewnień i rozkuliwian nie malował on zgoła. Wyobrażenia jego — mówił o nim niegdyś Piotr Chmielowski — jest zasobna, oryginalna, śmiała, niezmiernie plastyczna, niezmiernie także posępna. Widzimy to w „Legionie“, w „Warszawiance“, w „Protetilasie i Laodamii“, a przedewszystkiem w „Kłatwie“, i w „Sędziach“, którzy przenoszą, podobnie jak „Kłatwa“ grecki, Eschylowskiy tragizm na grunt polski, ludowy.

Popęnlone Zło pociąga za sobą konieczność kary. Straszny łańcuch jego uczynków zamyka się fatalistycznym węzłem nieszczęścia, które spada jak grom na winnych i uczestników wszelkiej winy. W łańcuchu tym szamocą się główne postacie „Sędziów“ z których każda nosi na czole krwawe piętno grzechu.

Gazda huculski przepił ojcowiznę, do grobu wpędził żonę, dziecko jedyne zaprzędał Żydom i zabójstwem chciał pomścić upadek, a oto widzimy go tutaj — starcem złamanym długoletnim więzieniem, „pijanego bolem i gorczycą“, kiedy zjawia się u wroga swego, karczmarza Samuela, aby puścić mu w oczy nieszczęściami własnego spódlenia i błędu.

W duszy jego tli się mały, jasny płomyk... pamięć dziecka, zmarniałego w służbie żydowskiej i gaśnie w łzach niedoli i rozpacz.

Przez nieszczęście dochodzi jednak duża dziada do poznania w sobie człowieka, który świadom jest źródeł otaczającego go zła. Mówi tedy z wilczym błyskiem w oczach do wroga: żeś mi dziecko pohabił w niewoli, żeś mi mienie zagrabił, Bóg cię na dzieciach pokarze...

To przekleństwo jest treścią tragedji.

Żyd Samuel ma syna, którego kocha do zapamiętania się. W uczuciu owem łączy się miłość ojcowiska z wrodzoną każdemu człowiekowi tęsknotą do dobra i ideału czystej duszy, jaka bije w piersiach Joasa.

Joas odgrywa właściwie w „Sędziach“ główną rolę. On to sprawnia, pośrednio, że ojciec gromadząc dlań skarby i majątności skrzywdził gazdę, że drugiego syna namówił do zbrodni, że sam stał się przestępcą...

Joas jest artystą. Gra na skrzypcach, a stary Samuel roi o wielkiej dlań przyszłości. Lecz stary Samuel nie wie, że Joas grać i tworzyć może, „tylko w strefach od jasności błękitnych, cherubinowych“, że to dziecko posiadające dar widzenia głębi serc ludzkich wpatruje się w czyny ojca, w jego oblicze:

A gdy

Myśl jakąś odgadnę mętliwą,

To mnie zaraz serce zaboli.

Muzyka się moja urywa

Skończona moja gra....

...już skrzypka mileczy.

I dziecko staje się sędzią ojca. Wydaje wyrok i mówi: „On winien!“ wówczas, kiedy dopełnia się miara nieprawości i między Samuelem a Joasem staje trup nieszczęsnej Jewdochy, wołając o pomstę sprawiedliwości Bożej i doczesnej.

Córka wyzutego z czei i ojcowizny gazdy poszła na służbę do Samuela. Starszy jego syn, Natan, uwiódł ją, a kiedy miał się żenić z bogatą narzeczoną w okolicy, namówił Jewdochę za wiedzą ojca do dzieciobójstwa. Biedna dziewczka kochała Natana. Dusza jej pełna namiętności była jakby chaosem zła, z którego wyłoniła się dopiero po popełnionym czynie bolesna świadomość zbrodni.

Zabiłam dziecko!

To jego płacz słyszę okropny,

Tak okrutliwie żalony,

Że gdzie spojrzę, to widzę te oczy,

Jak się one ku mnie patrzą,

Jak płacze, jak łka, jak te ręce...

Te mnie mściwie oczęta ścigają.

I tak żyję w tej morderczej męce

Ciągle myślą przy dziecku, przy zbrodni!

Pozbawiając dziecko życia, Jewdocha sądziła, że ułatwi sobie możność szczęścia. Teraz widzi, że szczęścia dla niej niema i być nie może. Bo warunkiem jego istotnym jest przedewszystkiem zgoda sumienia z obowiązującą kodeksem praw Boga i ludzi, są czyste ręce nie splamione krwią własnego dziecka. I dlatego w śmierci widzi tylko wybaczenie. O tę śmierć prosi Natana, jakby w przecuciu jego zbrodniczego zamiaru usunięcia ze świata jedynej zapory bogatego ożenku. Natan nie waha się istotnie ani przez chwilę. Nie chce tylko brać na siebie odpowiedzialności za tę nową zbrodnię. Knuje więc z ojcem spisek. Oto trzymając w ręku ukryty rewolwer wszczyną zwać z bratem dziewczki, urlopnikiem, i w zamęcie walki strzela do stojącej opodal Jewdochy, pozorując zabójstwo przypadkiem.

Sąd ziemski sędzi teraz winnych. Żołnierza okuwają w kajdany. A ten żołnierz był miłym nad wszystko sercu Joasa. Uczył go piosenek, słuchał jego muzyki... biedne dziecko wbiega więc śmiertelnie przerażone przed zgromadzony już areopag sędziów i błaga o uwolnienie przyjaciela. Wzrok jego błędzi po obliczach wszystkich. Zatrzymuje się na oczach ojca... Natana... i jakaś piekielna jasność przenika mu zmysły: to nie Urlopnik jest winny, to oni, to... ojciec!

Ukochany ojciec zbrodniarzem! Sama ta myśl uderza weń jak grom i pozbawia go życia.

Joas umiera. Nad zwłokami syna staje ojciec. U nóg spoczywa w śnie wiecznym ten, który miał być gwiazdą jego starości. A teraz leży martwy z zastygniętymi słowy pojępienia na ustach. Mówi więc:

Sędziowie! Mojej duszy dzieło

Z tych moich myśli się poczęło,

Przeiwko mnie powstaje;

Prorok się wskrzesił z dziecka duszy,

Niepowstrzymaną dłońią kruszy

Nieprawość — Sąd wydaje!

Sumienie budzi się w zbrodniarzu i otwiera mu oczy. Nieszczęście przeobraża go do dna i ukazuje potrzebę ekspiacji, zmycia z siebie kłątwy grzechu i zła.

„Niema bowiem szczęścia bez zgody duszy z Panem“, niema winy, bez kary.

Treść skupiona w krótkim zarysie, nie daje oczywiście wyobrażenia o sile tej tragedji, którą Wyspiański skondensował w kilku zaledwie scenach. Mistrzowska zwiezłość i jedność akcji i dialogu odkrywa dalekie widnokręgi myśli; poeta wypowiada ją czasem między wierszami, czasem nagłą błyskawicą brzemiennego słowa, a czasem kunsztowną pauzą lub gestem, który mówi więcej od słów...

Wyspiański stworzył „Sędziów“ przed siedmiu, czy ośmiu laty. Mówią, że jakiś głośny proces o morderstwo nasunął mu wątek treści tragedji, co nie odpowiada zresztą charakterowi kompozycji, przemawiającemu raczej za tem, że poecie nie zależało bynajmniej na aktualności tematu (rzecz dzieje się przed trzydziestu laty), lecz na stworzeniu dzieła, które operując przesianymi przez wyobraźnię pierwiastkami tragicznymi, miało być jeno dalszem ogniwem w całokształcie twórczości poety.

Podobne oderwanie od czasu określonego i rzeczywistości spotykamy w legendzie irlandzkiej nieznanej mi bliżej autora J. M. Syngea.

Wzorowane na Maeterlincku, jest „Cudowne źródło“ przede wszystkim ciekawym i interesującym eksperymentem scenicznym, który daje rozległe pole do popisu pomysłowości i intuicji reżysera. Na podobną próbę porwać się jedynie może Reinhardt lub Pawlikowski, rozporządzając w dodatku współpracownikami tej miary, co p. Feldman i p. Gostyńska. W każdej innej interpretacji rzecz ta wyszłaby błado i niewyraźnie, wymaga bowiem dorobienia niejako ram i podmalowania tła dla zarysowanego w kilku zaledwie liniach pomysłu.

Brak miejsca nie pozwala mi bliżej rozpatrzyć owej legendy.

Zaletą jej główną jest wysunięta na pierwszy plan i podtrzymująca całą akcję postać ślepa, który jest personifikacją zasady, że między światem marzeń i złudzeń, a nagą prawdą życia, istnieje przepaść tak bezdenna, że niema siły ludzkiej, któraby mogła ją wyrównać.

Każdy człowiek ma w sobie pewne pojęcia o szczęściu, pewne ideały, podobne do bielma zakrywającego mu oczy. Przypadek, w tym n. p. wypadku cud, czasem żołosliwość ludzka, zrywają nieraz brutalnie ową zasłonę i nie biorą w rachubę właściwości wielu ludzi, którzy wolą żyć, jak ci ślepcy, bez troski w przyjemnych złudzeniach, aniżeli spojrzeć w zimne, nieubłagane oblicze rzeczywistości.

Przeprowadzając ową tezę w dialogu mówiącym o doskonałym poczuciu teatru, autor zabrnął jednak w dylemat, którego rozwiązać nie potrafił.

Cud, a więc czyn nadprzyrodzony, wymodlony tutaj przez pobożnego pielgrzyma, może spełnić się jedynie nad człowiekiem czystym, wierzącym niezachwianie w dobro oczekującej go łaski i miłosierdzia Boga. Autor przyznaje to zresztą sam, mówiąc, że grzech i stan grzeszny duszy człowieka odbiera bezwarunkowo wodzie uzdrawiającej moc eudu. Jakoż więc mógł pobożny pielgrzym przywrócić nią wzrok ślepcom, a szczególnie Marcinowi, który przystępował już do tego aktu z myślą o grzesznym wykorzystaniu eudu, a sam był i pozostał pełen nieprawości i błędów?

Na to pytanie nie daje „Cudowne źródło“ odpowiedzi, co wraz z zbyt swobodnym traktowaniem strony uczuciowej, religijnej tego utworu jest jego błędem, wywołującym pewne nieporozumienia co do właściwej, w gruncie zgoła niewinnej tendencji utworu.

Alfred Wysocki.

Rada miasta Lwowa.

Lwów, 13 listopada.

(Dostawa owa i siana. — Zaciągnięcie pożyczki 4-milionowej. — Fundacja dla opuszczonych dzieci. — Śniadania dla dzieci szkolnych. — Mianowania).

Wczorajsze posiedzenie Rady rozpoczęło się referatem r. Traczelewskiego w sprawie dostawy karmy dla miejskich zaprzęgów. Referent postawił wniosek, aby dostawę tę oddać pp. Hinzemu i Adamowiczowi, dostawę zaś podściółki torfowej Akademii rolniczej w Dublinach. Wnioski te w myśl wywodów referenta uchwalono.

Następnie r. dr. Lilien referował w zastępstwie nieobecnego r. dr. Loewensteina sprawę zaciągnięcia 4 milionowej pożyczki na weksle, płatnej natychmiast po wypuszczeniu obligów miejskich. Pożyczka ta została już dawniej uchwalona na koszt inwestycji elektrycznych, lecz dotychczas nie została jeszcze zrealizowana, a ponieważ gmina potrzebuje obecnie pieniędzy na dokończenie robót elektrycznych, przeto, aby z braku gotówki nie przerywać tych robót, komisya elektryczna postawiła wniosek o zrealizowanie tymczasowe tej pożyczki krótkoterminowym spo-

sobem wekslowym. Wniosek Rada miejska bez dyskusji uchwaliła. (Uchwała druga).

W sprawie przyjęcia fundacji Amelii Wysiatyckiej na utworzenie schroniska dla opuszczonych dzieci, w kwocie około 55.500 koron, uchwaliła Rada na wniosek referenta radnego dr. Lisiewicza, by nie przewlekać wejścia w życie tej fundacji długotrwałym procesem ze spadkobiercami, z nimi się pogodzić.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja nad wnioskiem r. dyr. Olszewskiego, by Rada miejska zamiast dotychczasowej subwencji 1000 koron, przeznaczony na wydawanie ciepłych śniadań biednej dziatwie szkolnej, subwencję tę podniosła do kwoty 2.000 koron.

W sprawie tej zabrał r. głos dr. Pisek, który domagał się, zamiast dawanej obecnie dzieciom ciepłej herbaty, która nie jest wcale pożywnością, aby dawano ciepłe mleko, tudzież, aby podnieść dotychczasową subwencję nie na 2.000 koron, lecz do kwoty przynajmniej 3.000 koron.

Po przemówieniach radnych: Jonaś, dr. Szpilmana, dr. Janika, Dylewskiego, Czarnieckiego i Blumenfelda, uchwalono proponowaną przez dr. Piseka subwencję 3.000 koron.

Na posiedzeniu poufnym uchwalono podwyższyć pobory roczne inspektora i dekoratora sceny miejskiej, p. Stanisława Jasińskiego o 1.000 koron rocznie.

Następnie zamianowano kierownikiem nowo powstałego „Biura kanałowego” inżyniera p. Karola Pomianowskiego z płacą roczną 7.104 kor., wraz z dodatkami.

W dalszym ciągu przystąpiono do nominacji urzędników manipulacyjnych. Przewszystkiem spensjonowano pp.: Michała Sienkiewicza, komisarza, z przyznaniem mu tytułu starszego komisarza, i Karola Kiselkę, komisarza komisaryatu z śródmieścia.

Starszymi komisarzami manipulacyjnymi (VIII. ranga) mianowani zostali komisarze pp.: Cyprian Biliński, Stanisław Elektrowicz, Julian Matauszk, Antoni Piotrowski, Tadeusz Sołtys, a *extra statum* Ludwik Homme.

Komisarzami manipulacyjnymi (IX. ranga) mianowani pp.: F. Gierasinski, Julian Jurkiewicz, Antoni Kowalski, Teodor Laudyn, Władysław Mańkowski, Aleksander Niżankowski i Edmund Poche.

Oficyantami (X. ranga) pp.: B. Braiter, St. Dyszkiewicz, St. Eder, Tymoteusz Lipecki, Józef Maciulski, Mikołaj Małucki, St. Zborowski, B. Komorowski, Jan Grefner i Zygmunt Magnowski.

Z Wiednia.

(Zygmunt Krasinski i jego pierwszy pomnik. — Z pracowni artysty-rzeźbiarza R. Lewandowskiego).

(i) Nie przyszedł jeszcze czas, w którym wielkie, głębokie, podniosłe idee Zygmunta Krasinskiego przenikną do ogółu polskiego, staną się jego własnością. Nie skończyło się jeszcze męczeństwo „powtórnej próby” Irydyona, ani nierozegrana jeszcze walka hrabię Henryka z Pankracym, ani nie spełnił się jeszcze psalm Miłości lub psalm Wiary i Nadziei. Ale zwolna zaczyna do coraz szerszych kół torować sobie drogę przeświadczenie, że „narodu duch zatruty to dopiero bólów ból”, i że „zmarłych wstanie nie ze snu, ale z pracy wieków”, a słyhać już nawet niekiedy jakby błaganie narodu wznoszącego do Stwórcy swój kielich ofiarny, które zdaje się mówić z poetą:

...Stwórz w nas serce czyste,
Odnów w nas zmysły, z dusz wypłń
[kłakole]
Złud świętokradzkich i daj wiekuiste
Śród dóbr Twych dobro — daj nam
[dobrą wolę].

Z radością witać też trzeba wszystko, co tylko zbliża postać i dzieła potężnego Wieszeza-mysliciela do ogółu, co przypomina narodowi tego, który głosił, że naród nasz, to „ludów lud jedyny”, i musi stanąć kiedyś na czele innych narodów, by wieść je w krainę miłości, — wszystko co zadzierzga nowy bezpośredni węzeł między społeczeństwem a poetą-prorokiem, który w cierpieniu widział oczyszczający czynnik zmarłych wstania i głosił nie hasła zemsty, lecz hasła prawości, miłości i sprawiedliwości.

Z radością witać trzeba zatem każde nowe, zwłaszcza popularne wydanie dzieł poety: każdy widomy znak czci i pamięci dla niego.

U nas zaś często pomniki prywatne wyprzedzają publiczne. Słowacki nie doczekał się jeszcze pomnika publicznego, staraniem ogółu wzniesionego, lecz w parku miłoślawskim

pp. Józefowstwa Kościelskich od lat już blisko dziesiątka bieleje wśród kłębów zielonych drzew piękna rzeźba Marcinkowskiego.

Model pomnika oglądałem niedawno w pracowni artysty-rzeźbiarza p. Romana Lewandowskiego (przy Margarethenstrasse, w Wiedniu), który, sam gorący wielbiciel Zygmunta Krasinskiego, z zapałem oddał dziełu najlepsze swe siły, gorącą pracę, bogaty talent i artysty niepospolity.

Lewandowski celuje w tem, co w rzeźbie stanowi jedną z największych zalet: umie postaciom swym dać wdzięk i posagowość zarazem. Kształty jego figur nie są szorstkie, twarde, ciosowe. Bogate studia nad rzeźbą klasyczną i wrodzony kierunek talentu sprawiły, że z pod dłuta jego snują się — n. p. w jego płaskorzeźbach — postacie długim nawet korowodem a ruch ich i kształty są pełne harmonii, wypływają jakby jedne z drugich i łączą się w linię falistą, pełną wdzięku i artysty, pełną poezji i monumentalności.

Po ogłoszeniu wyroku jury, które rozstrzygnęło konkurs na pomnik Kościuszki w Waszyngtonie, powiedział któryś z tutejszych artystów: Wykonania pomnika może Lewandowski nie dostać, — pierwszą nagrodę jednak musiał za kompozycję otrzymać; wystarczy rzucić okiem na piedestał jego projektu: co za ruch i co za artystyczna harmonia zarazem skłębionych tam ciał!

Te same zalety występują także na projektowanym sarkofagu opinogórskim. W środku długiej ściany sarkofagu — zwróconej do widza — odcina się w płaskorzeźbie postać Chrystusa w ciernistej koronie z tulącym się do stóp Jego synem marnotrawnym. A potem snują się na lewo jakby złe siły świata: alegoryczne postacie Zawiści, Siły brutalnej (kondotyer w pancerzu), Anarchii (z bombą w ręce), ciągnącej drugą ręką dziecko za sobą, Pychy i Rozpusty z pawiem u stóp; ta ostatnia postać wtyka jabłko w rękę Grzechowi, przedstawionemu jako odwrócona od widza, znikająca za żałobną ścianą sarkofagu kobieta. Po drugiej stronie Chrystusa widnieją jasne postacie: Proroctwo, Wdowa z koroną (Polska), wspierana pod ramię przez chłopka w siermiędze, u stóp Wdowie chłopię polskie wiję wieniec Nadziei. Za Wdową: Poezja i Sztuka. Wszystkie to są postacie alegoryczne, lekturą dzieł poety w umyśle artysty wywołane. Na bocznej ścianie z jednej strony w płaskorzeźbie Matka Boska z pucharem łez polskich (pomysł z „Przedświtu”), z drugiej ruiny Colosseum z krzyżem (Irydyon).

A na pokrywie sarkofagu leży postać poety, rzucona w całości, schwycona w chwili, gdy poeta, jakby z długiego snu czy marzenia zbudzony, podniósł się do połowy i oparty jedną ręką o podstawę, w drugiej książkę trzymając, patrzy się na „ziemię mogił i krzyżów”, czy bliskim już czas zmartwychwstania...

Rysy poety oddane wiernie i z artystem, a całość pomnika wywiera wrażenie silne i głębokie. Będzie ono tem silniejsze i głębsze, gdy właściwy pomnik, który ma być wykonany w różnokolorowym marmurze, będzie już skończony, wówczas dopiero bowiem wystąpią wszystkie zalety jego monumentalności.

Dobłą miarą, do jakiego stopnia mistrzostwa doprowadził artysta, jest wykonany już także model biustu Z. Krasinskiego. Jest to wykonane z wielką precyzją i nadzwyczaj szczęśliwym pochwyceniem rysów studium portretowe poety, które p. Lewandowski oparł na masce pośmiertnej i na najlepszych portretach Zygmunta Krasinskiego, znajdujących się w zbiorach rodzinnych.

Krasinski zajmuje w tej chwili najpocześniejsze miejsce w pracowni p. Lewandowskiego, — ale nie on sam ją wypełnia. Doskonałym jest wykonany na zamówienie centralnego urzędu dla spraw rolniczych biust znanego „Reichsrittera“ von Hohenblum, — praca pełna życia i „aktualności”, chociaż to wyrażenie tak dziwnie brzmi, gdy idzie o dzieło rzeźbiarskie. Bardzo interesująca plakieta Leszetyckiego, szkice do grobowca s. p. dyrektora krakowskiej Kasy oszczędności Słęka, biust architektki wiedeńskiego Orleya itd. itd. — oto kilka prac wzniesionych, których glina w chwili, gdy odwiedziłem pracownię p. Lewandowskiego, była jeszcze całkiem mokra. A ze wszystkich kątów i ścian pracowni artyści spoglądają dawni i dobrze znajomi całej polskiej publiczności, zajmującej się sztuką rzeźbiarską: oto tu maska Mickiewicza, tam sylweta i biust Sienkiewicza, tam profil JE. dr. Bilińskiego, tu kilka pięknych kobiecych portretów w marmurze i gipsie, — które zwracały uwagę na rozmaitych wystawach sztuki, — tam szkice do grobowca Steinkellera, tu szereg większych i mniejszych modeli-waryantów do „Salome”, oto model hermy Smolki i posagu Kajusa Graccha, zdołbiących już parlament wiedeński, oto Madona del Mare, błogosławiąca marynarzom w Poli, oto fantastyczne postacie z Filharmonii warszawskiej i tyle innych utworów mistrzowskiego dłuta Lewandowskiego.

A cóż to dłużej zdołaloby stworzyć jeszcze dla sztuki w ogóle, a dla naszej sztuki w szczególności, gdyby los artysty, zwłaszcza artysty rzeźbiarza i to polskiego nie był tak twardy, tak bezlitosny, tak ciężki!

Ach, to „gdyby” w życiu ludzkim, to „gdyby” w sztuce!

OSTATNIA POCZTA.

— Do Rzymu przybył ks. Schwarzenberg ze specjalną misją, aby imieniem Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa złożyć Ojcu s. w. życzenia z okazji jego złotego jubileuszu kapłańskiego.

— Wczoraj odbyły się wybory do Sejmu Dolnej-Austrii z większych posiadłości. Wybrano 12 wiernokonstytucyjnych i 4 konserwatystów.

— Wczorajszy wybór uzupełniającej posła do Rady państwa z okręgu Innsbruck I. nie dał rezultatu. Odbędzie się wybór ściślejszy między niemiecko-wolnomyślnym Rhonem, a socjalistą Holzhammerem.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego komisja nietykalności wniosła, aby dep. Petoe uroczystie przeprosił Izbę za to, że wbrew kilkakrotnemu wezwaniu prezydenta, przeszkadzał obradom.

Dep. Petoe w myśl uchwały komisji przeprosił Izbę.

Następnie Izba obradowała nad projektem ustawy czekowej i nad projektem ustawy emigracyjnej.

— Parlament niemiecki obradował wczoraj nad rachunkami obszaru ochronnego za rok 1900.

P. Erberger (centrum) potępił fakt, iż rachunki te dopiero po ośmiu latach zostały przedłożone i że w Afryce wschodniej wydawano pieniądze i wykonywano prace, które zostały przez komisję budżetową odrzucone.

P. Noske (socjalista) stwierdził, że ówczesnym gubernatorem Afryki wschodniej był dzisiejszy poseł Lieber.

— W sprawozdaniu posła radykalnego Gervaisa o budżecie wojskowym, przedłożonym wczoraj francuskiej Izbie deputowanych, jest zaznaczone, iż liczba poborowych, zdolnych do służby wojskowej stale się zmniejsza. Dotychczas kontyngent rekruta wynosi 215.000 ludzi, w tym roku zaś spadł na 210.000 ludzi. Gdy spadek ten będzie szedł nadal stopniowo, to trzeba oczekiwać, że w 1918 r. kontyngent rekruta wynosić będzie tylko 182.000 ludzi. Stan żołnierzy obejmujący dwa powołania spadł w roku bieżącym z 457.000 na 433.000. Sprawozdawca oświadcza, iż aby temu poważnemu ubytkowi zapobiedz, koniecznym jest zaprowadzenie przymusowej służby wojskowej w Algierze.

— Z Waszyngtonu donoszą: Minister wojny domaga się wstawienia do budżetu na rok 1909 kwoty 500.000 dolarów na zakupno balonów do kierowania i aeroplanów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 13 listopada. Prognoza na 14 listopada. W Galicyi wschodniej: Na przemian pochmurno, ciepłota podnosi się, mierne wiatry, stan równomierny.

W Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, mierne wiatry, miejscami mgła poranna.

Wiedeń, 13 listopada. Najj. Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, Teofilowi Giebułtowskiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 13 listopada. Najj. Pan wczoraj o godzinie 1 po południu przyjął na jednogodzinnej audyencji wspólnego P. Ministra skarbu bar. Buriana.

Wiedeń, 13 listopada. Wczoraj na A-spernbrücke zderzył się automobil straży pożarnej z wozem tramwaju elektrycznego. Oba wozy są znacznie uszkodzone, a dwaj strażnicy odnieśli rany.

Budapeszt, 12 listopada. Policja aresztowała wczoraj urzędnika rachunkowego magistratu, Józefa Jenniego, który razem ze znanym w przeszłym tygodniu nauczycielem Laszlo w ciągu 6 lat sfałszował ogółem 520 weksli na sumę 100 000 koron.

Budapeszt, 13 listopada. W Sejmie węgierskim p. Babocsay uzasadniał wniosek o wyrażenie wotum nieufności prezesowi gabinetu Wekerlemu za podpisanie Pisma Od-

ręcznego w sprawie utworzenia krzyża jubileuszowego, z okazji jubileuszu Cesarzowskiego. Węgry nie mają powodu obchodzić jubileusz Cesarza Austrii.

Prezydent ministrów prosił o odrzucenie tego wniosku.

Poznań, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Przy wyborach do Rady miasta wybrano w drugim oddziale 8 Niemców i Żydów, a żadnego Polaka. W 3 oddziale wyborem Polacy zdobyli okręg drugi. — W pierwszym okręgu również zwyciężyli Niemcy.

Aubert sur Orne, 13 listopada. Wczoraj spadł tu balon, w którym znajdowały się dwie osoby. Podróżni oświadczyli, iż są oficerami niemieckimi i że dnia poprzedniego wieczorem wzniesli się balonem w Berlinie.

Paryż, 13 listopada. *Petit Parisien* donosi, że zapowiedziany krok Anglii, Rosyi i Francji u rządu serbskiego, celem wezwania go do umiarkowania i spokoju, już nastąpił.

Londyn, 13 listopada. *Daily Telegraph* donosi, że rząd postanowił przystąpić do budowy 5 nowych pancerników.

Hamm, 13 listopada. Na odbytem pod przewodnictwem starosty górniczego zebraniu, uchwalono zaniechać kontynuowania dalszej akcji ratunkowej. Celem stłumienia pożaru cały szyb ma być zalany wodą.

Pekin, 13 listopada. Stan cesarza jest bardzo poważny i krąży nawet pogłoska, że umarł.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 13 listopada. (Tel. prywatny.) W razie wyodrębnienia Chełmszczyzny pozostanie w obrębie Królestwa kilkanaście parafij prawosławnych, liczących około 20.000 osób. Według opinii duchowieństwa prawosławnego, ludność ta byłaby wystawiona na zagładę, gdyby rząd zawczasu nie przedsięwziął środków ochronnych. Z tego względu duchowni tych parafij wystąpili z podaniem, aby po odłączeniu Chełmszczyzny rząd w takich miejscowościach nakazał używanie w stosunkach prawnych równorzędnie z kalendarzem nowym kalendarza Juliańskiego i obchodzenie świąt według niego. Zdaniem parochów nieuznanie przez ludność polską tego kalendarza jest główną przyczyną przechodzenia prawosławnych na katolicyzm.

Warszawa, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Ogłoszono urzędowo, że Warszawa jest wolna od cholery.

Łódź, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Wczorajszej nocy powieszono Szczepana Wychowskiego.

Płock, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Onegdaj wieczorem pod miastem 4 bandytów zrabowało poborcy monopolowemu 3000 rb.

Petersburg, 13 listopada. (Ag. tel.) Minister wojny przedłożył Dumie projekt podwyższenia pensji oficerów od r. 1909.

Petersburg, 13 listopada. *Petersburger Zeitung* donosi z dobrze poinformowanych kół poselskich, że prezydent Dumy Chomiatkow postanowił ustąpić, gdyż w obecnych warunkach nie może pozostać prezydentem Dumy. Wszelkie usiłowania, aby go skłonić do cofnięcia tego postanowienia, pozostały bez skutku.

Petersburg, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Narady w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem będą podobno trwały jeszcze przez dwa tygodnie. Szczegółowe opracowanie projektu wymagać ma czasu 2 miesiące.

Petersburg, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Rosyjscy i polscy delegaci na zjazd słowiański w Pradze zorganizowali się w kółko, które wybrało prezesem Krasowskiego, sekretarzami Werguna, Komarowa i Henryka hr. Potockiego. Za pierwsze swe zadanie uznało kółko zbliżenie towarzystwa rosyjskiego i polskiego w Petersburgu z inteligencją zachodnią i południowo-słowiańską. W tym celu zaprojektowano urządzenie na początku roku przyszłego w Petersburgu wielkiego balu wszechsłowiańskiego. Uczestnicy balu wystąpią w kostymach narodowych, tańczone będą narodowe tańce, a ceremoniał balu będzie starsłowiański.

Petersburg, 13 listopada. (Tel. prywatny.) Onegdaj wniesiono do Dumy interpelację w sprawie nadużyć administracji w cytadeli warszawskiej. Powiedziano tam, że do oskarżonej o zamach na gen. gub. Skąłłona Zofii Owczarkówny, więzionej w 10 pawilonie cytadeli, przyszedł przebrany rotmistrz żandarmerji Uspieński i oświadczywszy, że jest obrońcą, zdobył w ten sposób od oskarżonej zeznania.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Gramofony oryg. amer. z marką „piszącym Aniołkiem“ najlepszy fabrykat w świecie sprzedaje po cenach fabrycznych tylko



JÓZEF WEKSLER Lwów, Sykstuska 2.

Filia Kraków, ul. Grodzka 71.

Generalny zastępca i główny skład gramofonów i płyt aniołkowych oraz centralna ekspedycja na całą Galicyę dla sprzedaży hurtownej i datalicznej. Cenniki i spis płyt opłatnie. Zamiana płyt. Kupcom specjalne oferty.



NADESLANE.

Dentysta dr. K. Lewandowski

Lwów plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). Wyjmowanie, plombowanie, wstawianie zębów bez bólu.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO JOURNAL GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIJA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kilińskiego.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WZOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidynek, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13 listopada 1908.

Hotel George'a.

Pp. Dr. Henryk Lupul z Suczawy, dr. Albert Schaff z Brodów, dr. Albert Greling z Wiednia, Tadeusz Tertil z Tarnowa, Władysław Swierżawski z Heliubia, Józef Schimmerling z Olomuńca, dr. Józef Jakubowski z Brzeżan.

Hotel Stadtmüllera.

Pp. Leon Wybranowski z Borysławia, Stefan Palisa z Tarnopola, Cyryl Lewicki z Dojkowic.

Hotel Imperial.

Pp. Adam Bogusz z Derewlanów, Zdzisław Obertyński z Huczy, Włodzimierz Wasilewski z Siemuszowa, Maryan Władczyński z Jaworowa, Jan Czerwiński z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. Kazimierz Jaworski z Ostrowczyka, Stanisław Żubr z Borysławia, Jan Januszecki z Lwowa.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 listopada

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł (400 kor.), Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł w. a. w srebrze (400 kor.), Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond names and values. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., 4 konces.

IV. Losy.

Table with columns for bond names and values. Includes m. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coin names and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankowa, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 50 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 listopada 1908

Table with columns for market items and prices. Includes A. Ogłosz. dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, wloskiej em. 1866/70.

Koronowa waluta. płać żądają

Table with columns for bond names and prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bond names and prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond names and prices. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond names and prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1894, 4 pr., Kol. Bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern. jaskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond names and prices. Includes Węg. renta z r. 1866 po 100 zł. 4 pr. w wal. kor. 4 pr., obli. pr. regul. Chy 4 pr., obli. prem. za 100 zł. (300 kor.), obli. prem. 50 zł. (160 kor.).

Koronowa waluta. płać żądają

Table with columns for bond names and prices. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Krowcy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for bond names and prices. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond names and prices. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 41 lat, Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond names and prices. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Elm. r. 1886 pr., Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł., Gal. kol. lok. wchoch. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr., 1880 4 pr.

I. Losy (za sztukę).

Table with columns for bond names and prices. Includes Budapeszteński (Basilla) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insubru 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Koronowa waluta. płać żądają

Table with columns for bond names and prices. Includes Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., Banku dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Związkowa banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Table with columns for company names and share values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern. Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych

Table with columns for company names and share values. Includes Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł., Galic. Karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 300 zł., Bohem. 500 kor., Turack. zarz. tytoniu 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. W a l u t a.

Table with columns for currency names and values. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Austro-węg. banki.

O. W a l u t y.

Table with columns for currency names and values. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankowa, 20-marksowa, Rosyjskie półimperyal., Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

WZNIENIENIA URZĘDOWE.

Licytacje.

L. cz. E. XVI. 1666/8 (9) (10037 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie małolet. Juliana Lucyana, Heleny, Elżbiety, Maryana Timofitowiczów oraz Maryi z Musiałowiczów Timofitowiczów zastąpionych przez dr. Wilhelma Dadleza adw. w Krakowie odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja połowy realności we Lwowie przy ul. Nabelaka i Chodkiewicza położonej lwh. 1517/I Dz. ks. gr. gm. Lwowa objętej, składającej się z parcel grunt. lk. lk. 2502/7 rola i łąka i 2504/13 rola wraz z przynależnościami bliżej w protokole oszacowania z dnia 24 września 1908 E. XVI. 1666/8 (6) poszczególnymi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 25.172 kor., przynależności zaś na kwotę 5 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 16.784 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI. Lwów, dnia 6 października 1908.

L. cz. E. 90/8 (10272 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i eskomptowego w Skafacie, odbędzie się dnia 7 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacja realności objętych lwh. 123 i 474 gm. Skafat, całej realności lwh. 87 i połowy lwh. 214 gm. Horodnica.

Nieruchomość ta jest oceniona na 20.550 koron.

Najniższa cena wynosi 13.700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skafat, dnia 20 października 1908.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem publiczną licytację w dniu niżej podanem celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60, w okręgu poborczym Dobromil na 3 lata 1909, 1910 i 1911 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1909 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na rok 1910 względnie i na rok 1911.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, jak niemniej też zaopatrzone w kwity kasowe c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadium wynoszące 10% ceny wywołania mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia, dzień licytacji ustnej poprzedzającego.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe upiewające na kaucję niewygasłej jeszcze dzierżawy, losy i książeczki Kasy oszczędności po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238 jako wadya nie będą przyjmowane.

Składający wadium w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy w którym to papiery złożono.

Warunki licytacji jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, w Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Przy licytacji ustnej kwit kasowy na złożone w Urzędzie podatkowym wadium ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytację.

Licz. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania				Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia	U w a g a
		mięsa		wina			
		Kor.	h.	Kor.	h.		
1	Dobromil	10001	17	—	—	dnia 24 listopada 1908	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 6 listopada 1908.

L. 19.352/908

(10192 3-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1909, a z warunkiem zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1909 po koniec grudnia 1911 rozpisuje się publiczną licytację na dzień 26-go listopada 1908 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki Kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjnej, ani jako kaucje dzierżawne (reskrypt Ministerstwa skarbu z 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskr. Min. skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067/03.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego tudzież moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych

I. podatku spożywczego od mięsa:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wysokość wadium		Klasa taryfowa (Oznaczenie taryfy)	Publiczny przetarg odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Tarnów	73.650	—	7365	—	I. i III.	dnia 26 listopada 1908 od godziny 9 rano do 12-tej w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

II. podatku spożywczego od wina:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wysokość wadium		Klasa taryfowa (Oznaczenie taryfy)	Publiczny przetarg odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Jodłowa	119	—	12	—	Taryfa C. ust. z 18 maja 1875	dnia 26 listopada 1908 od godziny 9 rano do 12-tej w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. E. 471/8 (15)

(10061 3--3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie masy konkursowej Nachuma Lwa, zastąpionej przez zarządcę Szymona Maschlera odbędzie się dnia 3 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 stoso-

wnie do przepisów §§ 272 do 280 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. p. p. w celu zniesienia współwłasności realności dobrowolna licytacja realności lwh. 200 ks. gr. gm. kat. Góra ropeczycka objętej wraz z przynależnościami.

Realność ta składa się z budynków

„Gazeta Lwowska“ Nr. 262 z dnia 14 listopada 1908.

fabrycznych na dawnej cukrowni i z gruntów pod uprawę.

Wartość tej realności zapodana jest na 40.000 kor.

Poniżej tej ceny szacunkowej sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości i wyciąg hipoteczny, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropeczyce, dnia 19 października 1908.

L. cz. E. 494/8 (4)

(10012 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerő Gyula kupca w Budapeszcie, zastąpionego przez dr. Deichesa w Krakowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja 2/4 części realności lwh. 221 gm. Spytkowice objętej, dłużników Wincentego i Katarzyny Dziubów własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 4204 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 2803 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 20 października 1908.

L. cz. E. 2269/8 (3)

(9885 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się sądzie tutejszym w biurze Nr. 68, licytacja połowy realności lwh. 218 gm. Wola duchacka, składającej się z parceli gruntowej o 299 m² obszaru i stojącego na niej domu.

Połowa nieruchomości powyższa oceniona jest na 1581 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 1080 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 17 października 1908.

L. cz. E. V. 2536 8 (7)

(10226 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiat. w Drohobyczu do rąk Dyrekcji, odbędzie się dnia 9 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 licytacja realności objętych lwh. 80, 265, 536 i 593 ks. gr. gm. Drohobycz, Wójtowska góra bez przynależności i realności objętych lwh. 299, 117 i 519 tej samej księgi gruntowej wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni agitatora, rurociągu, o-parkowania, drzew owocowych i liściastych bliżej w protokole oszacowania z 25 sierpnia 1908 L. cz. E. V. 2536 8 (3) opisanych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to: 1. lwh. 80, 265, 536 i 593 gm. Drohobycz-Wójtowska góra bez przynależności na 4787 kor., zaś realności lwh. 299, 117 i 519 tejże gminy na 23.378 kor. 45 hal., a przynależności na 1993 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3191 kor. 40 hal., ad 2. 12.685 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 20 października 1908.

L. cz. E. 768/8 (6)

(10264 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Borszczowie, zastąpionej przez dr. Izidora Frieda w Borszczowie, odbędzie się dnia 26 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymie-

nionym, w biurze Nr. 14, w Krakowie, licytacja realności lwh. 758 i 759 ks. gr. gm. kat. Lubienie objętych, zobowiązanego Karola Hugeta własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to realność lwh. 758 ks. gr. gm. kat. Lubienie na 36.340 kor. a realność lwh. 759 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi a to realności lwh. 758 ks. gr. gm. kat. Lubienie 24.226 kor. 67 hal. a realności 759 ks. gr. gm. kat. Lubienie 66 kor. 67 hal., poniżej których to cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 17 października 1908.

L. cz. E. 316/8 i E. 386/8

(10258 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie upadłego Towarzystwa kasa zaliczkowa „Wzajemna Pomoc“ w Busku zastąpionego przez adw. dr. Kiśniewskiego w Złoczowie odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja:

I. 3/8 części lwh. 200 gm. Busk, a to 3/8 części chaty drewnianej w rynku w Busku zbudowanej na placu o obszarze 147 m² bez przynależności.

Nieruchomości tej część, wystawiona na licytację jest oceniona na 375 kor. 75;

II. 4/15 części lwh. 93 gminy Busk tj. domu drewnianego w rynku w Busku, zbudowanego na obszarze 255 m² bez przynależności.

Nieruchomości tej część wystawiona na licytację jest oceniona na 761 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 188 kor., ad II. 380 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 3 listopada 1908.

L. 1718,08

(10248 2-3)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 24 listopada 1908 o godz. 10:30 rano odbędzie się w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Bochni publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy w roku 1909 następujących do bieżącego użytku potrzebnych materiałów z grupy I.:

120 m³ drzewa okrągłego jodłowego, średniej grubości 13—16 cm., 150 m³ drzewa okrągłego jodłowego, średniej grubości 24—32 cm., 250 m³ drzewa okrągłego jodłowego, średniej grubości 33—40 cm.

Każde z powyższych drzew o długości 9—11 m.

2000 sztuk desek jodłowych 2 1/2 cm. grubych, 30 cm. szerokich, 6 m. długich, 1500 sztuk desek jodłowych 4 cm. grubych, 30 cm. szerokich, 6 m. długich, 1000 sztuk desek jodłowych 5 cm. grubych, 30 cm. szerokich, 6 m. długich, 800 sztuk desek jodłowych 8 cm. grubych, 30 cm. szerokich, 6 m. długich, 500 sztuk desek sosnowych 8 cm. grubych, 32 cm. szerokich, 6 m. długich.

Z grupy IV. 12.000 kg. żelaza kutego.
Z grupy VII. 80.000 sztuk cegieł maszynowych.

Z grupy IX. 18.000 kg. owsa.
Oferty sporządzone według formularza, który w tutejszym c. k. Zarządzie salinarnym otrzymać można, należyście ostemplowane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. żądanej ogólnej sumy, należy wnieść najpóźniej do godz. 10:30 rano w dniu wyżej wymienionym do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bochni.

Oferta może opiewać na dostawę artykułów poszczególnych grup.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bochni w godzinach urzędowych, a następnie winien je oferent przed wniesieniem oferty podpisać.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 10:30 rano.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 8 listopada 1908.

L. cz. E. 1211/8 (3) (10277 2—3)

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 1 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem licytacja przymusowa połowy realności lwh. 352 i 2 tudzież całej realności lwh. 1 i 321 ks. gr. gm. Pokrowce własność Pańka i Jedychoy Klimowiczów.

Cena szacunkowa wynosi 3101 kor.
Najniższa cena 1950 kor.
Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 2 października 1908.

L. cz. E. 1860/8 (7) (10265 2—3)

Na żądanie Reginy Drucker w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 2 grudnia 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacja całej realności objętej lwh. 557 gm. Monasterzyska, składającej się z parceli bud., domu i szopy i dwóch parceli gruntowych oraz połowy realności lwh. 558 gm. Monasterzyska, składającej się z niezabudowanej parceli budowlanej.

Nieruchomość lwh. 557 gm. Monasterzyska oceniona jest na 2641 kor. 50 hal., zaś 2/4 części realności lwh. 558 gm. Monasterzyska na 165 kor.

Najniższa cena realności lwh. 557 wynosi 1387 kor. 33 hal., a najniższa cena 2/4 części realności lwh. 558 wynosi 82 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 30 października 1908.

L. cz. E. 5426/8 (10233 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Fruchtermana, kupca w Kafuszu odbędzie się dnia 30 listopada 1908 o godzinie pół do 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Kafuszu licytacja 1/4 niewydziałonej części realności lwh. 131 ks. gr. gm. Rypianka, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły, stajenki, brogu i 7 hektarów 69 arów i 88 m. gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1418 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 945 kor. 81 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kafusz, dnia 21 października 1908.

L. cz. E. 3119/8 (7) (9879)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Geiera, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 1679 gm. Stare Kutry o łącznym obszarze 65 ar. 62 m², dom mieszkalny w dobrym stanie.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 380/8 (11) (10086)

Na żądanie Salomona Drobnera w Krakowie, odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja realności lwh. 40 gm. Uszew, składająca się z budynków, stodoły i gruntu. Licytacja ta odbywa się na dobrowolne żądanie współwłaściciela, zatem wierzycielom, na nieruchomości tej zabezpieczonym, pozostaje ich prawo hipoteki bez względu na sumę przez licytację osiągniętą.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 4460 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 2500 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 22 września 1908.

L. cz. E. 1875/8 (5) (10271)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, licytacja 1. niewydziałonej połowy lwh. 1066 gm. Dubryniów, 2. 1/8 części lwh. 1067 gm. Dubryniów.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 331 kor. 67 hal., ad 2. 73 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 29 października 1908.

L. cz. E. 602/8 (5) (10274)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Aleksandra Pycielajcisa i Franciszki z Kasaków Pycielajcisa przeciw Markusowi Reichowi i tow. o zniesienie współwłasności realności lwh. 493 ks. gr. gm. kat. Ramzów objętej, Aleksandra Pycielajcisa w 300/960, Franciszki z Kasaków Pycielajcisesowej w 120/960, Markusa Reicha w 50/960, Izraela Porcelana w 93/960, Jely z Reichów Porcelanowej w 93/960, Józefa Ortweina w 89/960, Karoliny Ortwein w 140/960, Józefa Ortwein w 5/960, Pawła Ortweina w 35/960 i Heleny Ortwein w 35/960 częściach własnej, odbędzie się w sądzie poniżej wymienionym, licytacja sprzedaż tej realności zpn. dnia 7 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 16.

Najniższa cena kupna będąca zarazem ceną wywołania wynosi 10.800 kor.

Prawa zastawu wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna pozostają nie naruszone.

Uzyskana cena kupna ma być złożona w sądzie.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, 30 października 1908.

L. cz. E. 1911/8 (7) (10270)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, licytacja 1. 1/2 z 1/3 i 1/2 z 1/2 z 1/3 lwh. 134 gm. Zatanów i 1/2 z 1/3 i 1/2 z 1/2 z 1/3 tego samego lwh. 134, 2. całego lwh. 117 gm. Babińce obejmującego parcelę bud. l. kat. 26 i gruntową l. kat. 97 i 96/2.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 459 kor. 34 hal., ad 2. 1106 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 30 października 1908.

L. cz. E. 1025/7 (10219)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Zygmunta Mileńskiego zastąpionego przez dr. Adolfa Koehanego odbędzie się dnia 26 listopada 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Cieszanowie licytacja połowy realności lwh. 356 ks. gr. gm. kat. Lubliniec stary, składająca się z p. bud. 87/2 i gr. 87/3, 535/2, 88/2, 531/2, 532/2, 533/2, 534 2, 4135 2 i 3132.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 225 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 26 września 1908.

L. cz. E. 804/8 (8) (9901)

Na żądanie Chiela Mozesa w Brzesku odbędzie się dnia 14 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacja 11/80 części realności lwh. 335 gm. Brzesko Franciszka i Albiny Marców, składającej się z domu, stajni i gruntu.

Części te nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 607 kor. 97 hal.

Najniższa cena wynosi 405 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 23 września 1908.

L. cz. E. 2254/8 (3) (10178)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8 licytacja realności:

1. wyk. hip. 766 i
2. 934 gm. Suchowola.

Realność tę (parcelę gruntową z przynależnościami) oceniono ad 1. na 889 kor., ad 2. na 4766 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi dla obydwóch ciał hip. 3772 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 21 października 1908.

L. cz. E. 3024 8 (4) (10238)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 grudnia 1908 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności lwh. 1314 gminy Rawa Laji Schindler własnej.

Wartość szacunkowa realności tej wynosi 4500 kor., a na. niższa oferta 2250 kor.

Wszelkie prawa osób trzecich odnośnie do tej realności należy zgłosić tu najpóźniej w dniu licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, 24 października 1908.

L. cz. E. 214/8 (10220)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Kleina, Kasziela Klapholza i Menasche Teitelbauma odbędzie się dnia 26 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Cieszanowie licytacja 1/10 części realności lwh. 598 ks. gr. gm. kat. Cieszanów, składająca się z p. b. 520 i gr. 618 i 619.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 57 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 7 października 1908.

L. cz. E. VIII. 3000/8 (4) (10081)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 14 tutejszego sądu odbędzie się licytacja realności dnia 11 grudnia 1908 o godzinie 9 rano:

całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 39 gm. Siedliska ocenionej na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal.

O godzinie 10 rano:

całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 68 gm. Siedliska ocenionej na 2750 kor.

Najniższa cena wynosi 1843 kor. 34 hal.

O godzinie 11 rano:

całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 87 gm. Ostrów ocenionej na 19.173 kor. 10 hal., przynależności na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 13.304 kor.

74 hal.

O godzinie 4 po południu:

1/3 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 1643 gm. Przemysł ocenionej na 7446 kor. 63 hal., przynależności na 40 koron.

Najniższa cena wynosi 3743 kor. 32 hal.

Dnia 18 grudnia 1908:

O godzinie 9 rano:

1. całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 513 gm. Byków ocenionej na 648 kor.;

2. połowy realności objętej wykazem hipotecznym l. 797 gm. Byków ocenionej na 245 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 432 kor., ad 2. 163 kor. 32 hal.

O godzinie 10 rano:

a) 47/48 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 164 gm. Boleszyszyce ocenionej na 10.075 kor., przynależności na 55 kor.;

b) 14/15 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 656 gm. Boleszyszyce ocenionej na 2571 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 6754 kor., ad 2. 1714 kor. 08 hal.

O godzinie 4 po południu:

1/3 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 1643 gm. Przemysł ocenionej na 7446 kor. 63 hal., przynależności na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 3743 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 14 tutejszego sądu.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 30 października 1908.

L. cz. E. 1682/8 (4) (10261)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. ake. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 11 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności lwh. 499 ks. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z pb. 170 i 169 2 obszar 274 sążni kwadratowych, na których stoi jednopiętrowa kamienica wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki etc.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 33.000 kor., przynależności zaś na 182 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 16591 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 733/8 (10) (10087)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Bochnera w Czecho- wie odbędzie się dnia 15 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja 1/10 części realności lwh. 55 gm. Czychów Wale- ryi Ogórek własnej, składającej się z domu i gruntu ornego.

1/10 części tej nieruchomości wysta- wionej na licytację, jest oceniona na 226 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 152 kor., po- niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio- nym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podno- szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo- wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę- powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są- dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 5 września 1908.

L. 1999/08 (10246 1—2)

Ogłoszenie licytacji na budowę.

Celem zabezpieczenia robót budowy wspólnego budynku mieszkalnego wraz z bu- dynkiem gospodarczym dla czterech dozorców na tutejszej salinie przez jednego z konce- syonowanych budowniczych, rozpisuje się ni- niejszym rozprawą ofertową.

Koszta całej budowy, do której się ni- niejsza oferta odnosi obliczone są na kwotę 54000 koron.

Postanowienia dotyczące wnoszenia of- fert i złożenia wadium, ogólne i szczegółowe warunki, plany i kosztorysy przejrzeć można w podpisany c. k. Zarządzie salinarnym w czasie dni urzędowych od godziny 3 do 6 po południu.

Należyte, jedynie tylko według wzoru sporządzone, ostemplowane, opieczetowane jako oferta adresowane wewnątrz 5 pre. wa- dyum oferowanej kwoty zawierające oferty, do których nieznani c. k. Zarządowi salinar- nemu przedsiębiorcy mają dołączyć świa- dectwo władzy politycznej co do uzdolnienia do prowadzenia przedsiębiorstwa pod każdym, a zatem i finansowym względem, mają być wniesione najpóźniej do 11 godziny przed południem dnia 10 grudnia 1908 r. do c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi tego samego dnia o godzinie 11 i pół przed południem.

Później wniesione oferty nie będą u- względnione.

Właściwa budowa, począwszy od robót ziemnych, ma być rozpoczęta 1 kwietnia 1909 r. a ukończoną i oddaną do 15 czerwca 1910 r.

C. k. Zarząd salinarny.

Kałusz, dnia 2 listopada 1908.

L. cz. E. 1993/8 (3) (10310)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Flussa celem znie- sienia wspólnej własności, odbędzie się dnia 1 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 45 ks. gr. gm. Charzewice objętej. Mimo licytacji pozostają nienaruszone prawa zastawu na powyższej realności intabulowane.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 5940 kor.

Najniższa cena wynosi 3960 kor., po- niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgo- dne z wolą stron równocześnie się zatwier- dza i odnoszące się do tej nieruchomości do- kumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata- stralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod- czas godzin urzędowych w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadow, dnia 20 października 1908.

L. cz. E. 1078/8 (5) (10134)

Edykt licytacyjny.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 14 grudnia 1908 o godz. 10 przed południem licytacja realności lwh. 1196 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia, ocenionej na 7750 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4121 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do- kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 20 października 1908.

L. cz. E. 1186/8 (5) (10053)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antschla Stöckla w Kopy- czynach, odbędzie się dnia 14 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie ni- żej wymienionym, w biurze Nr. 11, licyta- cja realności obj. lwh. 414 gm. kat. Niż- borg stary.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta- cję, jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się za- twierdza i odnoszące się do tej nieru- chomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło- sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo- głyby być podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, 11 października 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 5/6 (460) (10289)

W konkursie po bł. p. drze Hermanie Stein, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego tymczaso- wego zawiadowcy masy adwokata dra Landes- berga do wynagrodzenia na dzień 24 listo- pada 1908 godz. 4 po połud. w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, biurze Nr. 23.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzy- cieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 23 października 1908.

Komisarz konkursowy.

L. S. 4/7 (138) (10288)

Sprawa konkursowa Schai Herscha Lautersteina.

Wierzycieli konkursowych zawiadamia się, że przedłożony przez zarządcę masy projekt rozdziału masy przegladnąc i odpisać mogą bądź u zarządcy masy, bądź u komi- sarza konkursowego i że uwagi swe co do tego projektu mogą w przeciagu dni 14 ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego wnieść.

Na wypadek wniesienia uwag wyzna- cza się do rozprawy nad nim i ustalenia rozdziału rozprawę na dzień 10 grudnia 1908 o godzinie 10 przed południem przed komi- sarzem konkursowym, biuro Nr. 2 tut. Sądu na której interesowani jawić się mają.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 5 listopada 1908.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 76/8 (3) (10283)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 22 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 listopada 1908 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

1. Tekst pod ryciną na stronie 1 od wyrazów: „Facetka z uszką“ do końca;

2. „U u rabina cudotwórcy“ (str. 3 łam 2) w całości;

3. „Aforyzmy Kindermetha“ (str. 8 łam 3) od wyrazów: „Co to jest roztargnienie“ do końca zawiera znamiona występku z § 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie ich inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 11 listopada 1908.

Konkursa.

L. 108301/I (10187 3—3)

Konkurs.

W c. k. Namiestnictwie we Lwowie jest opróżnionych kilka posad sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszym konkurs z uwagą, że pierw- szeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi posiadający odpowiednią kwalifikację i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do dnia 10 grudnia 1908 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podania należy zaopatrzyć w dowody:

1) znajomości czytania i pisania w ję- zykach krajowych,

2) fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków służby urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego),

3) nieposzlakowanego moralnego zacho- wania się,

4) obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołą- czyć wspomniany certyfikat wojskowy. Do obowiązków służby urzędowego na- leży obok spełnia zwykłych czynności służbo-

wych, także palenie w piecach, noszenie ma- teryału opałowego i wody, sprzątanie i za- miatanie biur, odnoszenia na pocztę posyłek pieniężnych, pism urzędowych pakietów oraz przynoszenie ich z pocztą, w końcu doręcza- nie stronom pism urzędowych.

C. k. Namiestnik: Bobrzyński w. r.

Lwów, dnia 2 listopada 1908.

Konkurs. (10275 2—3)

C. k. Sąd w Ustrzykach przyjmie na- tychmiast posłańca z pięknem i szybkim pismem.

Płaca 60 kor. miesięcznie.

Podania udokumentowane do Naczel- nictwa.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1617/08 (10020 3—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszym wszystkich, którzyby w myśl § 25 ust. 1 ord. notar. z mocy ustawowego prawa zastawu jakiegokolwiek pretensye z tytułu urzędowania zastępcy c. k. notaryusza Dawida Wolfa Bernhauta w Rawie ruskiej i jako komi- sarza sądowego tamże do zaspokojenia z jego kaucyi, sobie rościli, by odnośne swe pretensye najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w tutejszej Izbie notaryalnej tem pewnie zgłosili, ileż w przeciwnym razie, zezwolenie na dewinkulację i wydanie odno- snej kaucyi jej właścicielowi bez względu na możliwe ich pretensye wydanem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 31 października 1908.

L. 652/08 (10022 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszym po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszcujące sobie pretensye do kaucyi urzędowej c. k. notaryusza Aleksandra Pączoskiego w Nowym Sączu, a to z cza- sów jego urzędowania w Makowie od dnia 26 lutego 1888 roku do dnia 2 kwietnia 1907 roku, aby te pretensye w przeciagu sześciu miesięcy od dnia ostatniego t. j. trzeciego za- mieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewnie do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgło- siły, ile że po bezskutecznym upływie ter- minu zakreślonego, bez względu na ich pre- tensye kaucya tegoż c. k. notaryusza od węzła kaucyjnego zwolniona i z hipoteki realności, którą obciąża, wykreślona zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 5 listopada 1908.

Prezes.

K. und k. Garnisonsgericht in Krakau. (10245 3—3)

E. Nr. 5564.

Edikt.

Vom k. und k. Garnisonsgerichte in Krakau wird der Leutnant in der Reserve Ernst Hansel des k. und k. Trainregiments Nr. 1, welcher zur Ableistung einer 28 tägigen Waffentübung, beginnend am 1 Mai bzw. 2 September l. J., nicht eingemerket ist und sich dadurch des Verbrechens der 1 Desertion schuldig gemacht hat, hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Garnisonsgerichte binnen 90 Tagen von Kundmachung dieses Ediktes angefangen umso gewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterschei- nens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Ver- handlung und Urteilsfällung in seiner Ab- wesenheit erfolgen würde.

Von k. und k. Garnisonsgerichte.

Krakau, am 7 November 1908.

Eduard Riedl

Oberleutnantauditor m. p.

L. cz. C. II. 172/8 (10263)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Haratowi synowi w Międzybrodziu kubiernickim Nro. 34 nie- wiadomego z miejsca pobytu, wniesiony zo- stał do c. k. sądu powiatowego w Kętach przez Maryannę Haratową młodszą z Między- brodzia kubiernickiego Nro. 34 pozew, o 872 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 listo- pada 1908 godzinie 9 rano w niżej podpisa- nym sądzie.

Celem strzeżenia praw dłużnika usta- nawia się pana Marcina Romika w Między- brodziu kubiernickim, kuratorem.

Tenże zastępować będzie Wojciecha Ha- rata syna w rzeczonyj sprawie jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kęty, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. Ne. XI. 478/8 (1) (10207 3-3)
E d y k t.

W sprawie oznaczenia odszkodowania za grunta wyłączone na cele budowy kanału wodnego w gminie Kraków, ustanawia się dla niewiadomych z życia lub miejsca pobytu Gitti Wittenberg, Chaji z Reichów Rubaszow, Chany Reissli Schönberg córki Markusa Hirscha, Jojnego Schönberga syna Markusa Hirscha, Izaaka Dunkelbluma, Gusty z Dunkelblumów Fränklowej, Estery Dunkelblum, Chany Reissli z Schönbergów Silberstein, Jonasa Schönberga, Józefa Placyda Jasińskiego, Katarzyny z Jasińskich Heskiej, Juliana Kaparskiego, Tadeusza Kaparskiego, Franciszki z Kaparskich Kaweckiej, Ryfki z Schönbergów Matwes, Jana Kruczkowskiego syna i Karoliny Kruczkowskiej, jako też dla tych wszystkich, którymi w tej sprawie doręczenie nastąpić nie mogło, kuratorem pana dr. Stanisława Tomika, adwokata w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, 19 października 1908.

L. cz. C. II. 522/8 (1) (10269)

Przeciw nieobecny Iwanowi i Jurkowi Chanom z Moltuszowej, wniósł Michał Chań z Wołtuszej pozew o 610 kor. 40 hal. Usną rozprawę wyznaczono na dzień 26 listopada 1908 r. i pół rano, w biurze 4. Kuratorem dla pozwanych ustanowiono c. k. notaryusza Władysława Kaliniewicza. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. E. 2586/8 (1) (10222)

Józefowi Adamskiemu z Mętkowa w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chrzanowie przeciw niemu o 260 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 29 października 1908 liczbą czynności E. 2586/8, którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla kwoty 260 kor. zpn. na połowie realności hh. 117 gminy Mętków. Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Adamski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Jędrzeja Kulika z Mętkowa. Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 29 października 1908.

L. cz. E. 1379/8 (9900 1-3)

Antoniemu Jureczakowi w ostatnich czasach zamieszkałemu w Krościenku wyżnem, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brzozowie przeciw niemu o 87 kor. 84 hal., 175 kor. 44 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 27 sierpnia 1908 liczbą czynności E. 1379/8. Ponieważ niewiadomo gdzie Antoni Jureczak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Jędrzeja Jureczaka. Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 27 września 1908.

L. cz. C. III. 594/8 (1) (10257)

Przeciw Julianowi Persowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Marcelę Kuczarowską pozew, o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 976 Brody. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem. Celem strzeżenia praw Juliana Persowskiego, ustanawia się pana dra Kiniowera adv. w Brodach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Juliana Persowskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. C. I. 597/8 (1) (10254)

Przeciw Michałowi Sobko i Rozalii Sobko przedtem w Wujkiem, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jurka Sobko i Katarzyny Sobko zam. Bobeńczyk pozew, o zniesienie współwłasności realności lwh. 148 ks. gr. gm. Wujskie przez pisyczny podział. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 grudnia 1908 godz. 10 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dra Weidmana, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 26 października 1908.

L. cz. E. 335/8 (6) (10266)

Iwanowi Fedyna synowi Romana przedtem w Lubeli, którego miejsce pobytu jest nieznane, ma być doręczoną uchwała z 30 marca 1908 E. 335/8, którą dozwolono wpisu prawa zastawu w stanie biernym realności whl. 171, 172 i 5/10 części 173 gm. Lubela, dla kwoty 500 kor. zpn. Ustanowiony dla strzeżenia praw Iwana Fedyna kuratorem Ernest Ganther c. k. notaryusz w Mostach wielkich, będzie go zastępował, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 9 września 1908.

L. cz. E. 232/8 (3) (10253)

Pawłowi Tomaszowi dw. im. Horodyskiemu w Krogulcu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu przeciw niemu o 2000 kor. i 2000 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 24 sierpnia 1908 E. 232/8 (1), którą dozwolono w sprawie egzekucyjnej M. Gelbanda kupca w Husiatynie przeciw niemu egzekucyi za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu w stanie biernym dóbr Krogulec whl. 639 i przez zajęcie kwoty przeszło 6000 kor. należące się mu od Mojżesza Pohoryllesa syna Szymena. Ponieważ niewiadomo gdzie Paweł Tomasz dw. im. Horodyski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Nussbrechera, adwokata w Tarnopolu. Tenże kurator zastępować będzie zobowiązanego Pawła Tomasza dw. im. Horodyskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 17 października 1908.

L. cz. C. IX. 220/8 (5) (10295)

Przeciw Jechlowi Elberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Jachetę Leę Horowitz ur. Elber pozew, o uznanie prawa własności realności whl. 1315 gm. Stanisławów. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 grudnia 1908 godzina 9 rano biuro Nr. 7. Celem strzeżenia praw Jechla Elbera, ustanawia się pana dra Gelehrtera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Jechla Elbera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Stanisławów, dnia 27 października 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 775 i 919 Stow. I. 5/39 i 5/40 (9508)

O g ł o s z e n i e.
Do tus. rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano przy firmie „Tarnopolskie stowarzyszenie urzędników zaliczkowe i konsumowe z ograniczoną poręką“ zarejestrowane, że na walnem zgromadzeniu członków Tarnopolskiego stowarzyszenia urzędników zaliczkowego, konsumowego zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbytem 16 maja 1908 wybrani zostali do dyrekcji na lata 1908, 1909 i 1910 pp. Maryan Groszek, c. k. zarządca więźni w Tarnopolu, jako dyrektor; Ludwik Oleksy, komisarz c. k. Dyrekcji Skarbu w Tarnopolu, jako dyrektor; Adam Czarniecki, zastępca c. k. Prokuratora Państwa w Tarnopolu, jako dyrektor; Graciszek Gruber, c. k. starszy naczelnik kancelaryjny w Tarnopolu, jako zastępca dyrektora; Piotr Rzepniński, profesor przy c. k. gimnazjum w Tarnopolu, jako zastępca dyrektora. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, 19 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1094 Stow. I. 186/19 (9507)

O g ł o s z e n i e.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa pożyczkowa i handlowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Skale

nad Zbruczem, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków dnia 20 września b. r. odbytem przyjęto do wiadomości zgłoszone na temże ustąpienie Mosesa Buga i Leiby Buga, jako członków z Dyrekcji stowarzyszenia, a oraz, że na zgromadzeniu tem uchwalono zmianę § 4 statutu w ten sposób, że paragraf ten opiewać będzie „Dyrekcya składa się z jednego członka, jako kasyera, którego wybiera ogólne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów obecnych na ogólnem zgromadzeniu członków na 6 lat głosując kartkami. Kasyer otrzyma zastępcę. Wybór zastępcy nastąpi w tenże sam sposób, jak u członka dyrekcji (§ 5 l. 17 ust. z 9 kwietnia 1873). Podwładnych urzędników mianuje dyrekcya“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 26 września 1908.

L. cz. Firm. 240/8 Stow. II. 1350 (9284)

Zmieni i dodatki do wpisanych вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Тязов.
Назва фірми: Спілка опадности і позичок в Тязові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Член заряду висупив: Аксентій Боднарчук.
Член заряду вибраний: Іван Босович син Грня.
Дата впису: 20 липня 1908.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 20 липня 1908.

L. cz. Firm. 255/8 Stow. III. 2049 (9285)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришень.
Належить вписати до реєстру заробкових і господарських стоваришень:
Осідок стоваришень: Товмач.
Фірма звучить: Спілка Торговля, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Товмачі.
Дата статуту: Товмач 31 мая 1908.
Предмет підприємства єсть сполучити господарски сили своїх членів для їх добробиту. § 5. До переведеня своєї ціли буде стоваришене:
а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства, спільними силами своїх членів в їх хотен;
б) уряджувати склади (магазини) нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землекладів для своїх членів і в їх хосен;
в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;
г) займатися перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажию витворів своїх членів;
д) угодити капітали до обороту за условлением опроцентуванем;
е) уділяти лиш своїм членам дешевих і пристоупних позичок на піднесенє їх сподарства або промислу.
Час треваня: необмежений.
Управа: Др. Іван Макух яко справник; Управа: Михайло Юрчак, яко касиєр; Мирон Терлецький яко книговедець.
Підпис фірми слідуєт в той спосіб, що при фірмі стоваришенья умішени будуть підписи двох членів Управи.

Оголошеня до членів стоваришенья будуть поміщувани на назначеній на се таблиці на будинку (льокалі) стоваришенья або в одній з львівських часописей, яку означить Надзираюча Рада.
Удїл членів вносить 10 (десять) корон.
Відвічальність: пятикrotna.
Дата впису: 20 липня 1908.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 20 мая 1908.

L. cz. Firm. 910 i 511 Stow. II. 23/28 i 23/29 (9329)

O g ł o s z e n i e.
Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських при фірмі „Повитове Товариство кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Скалаті“, що на засіданю Радн надзираючої тогож Товариства з дня 18 липня 1908 вибрані зістали з поміж членів стоваришенья як слідує:
1. О. Антоній Онуферко гр. кат. парох в Кривім на ново;
2. Теодор Давидчук властитель реального в Скалаті;
3. Микола Базюк властитель реального в Скалаті.
Заступниками членів Дирекції:

1. О. Іван Бачинський гр. кат. со-трудник в катехисе в Скалаті;
2. Володимир Рамеза ц. к. геометра в Скалаті.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Тернопіль, дня 19 серпня 1908.

L. cz. Firm. 200/8 Stow. II. 1110 (9282)

Змїни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:
Осідок: Станиславів.
Назва фірми: Народний Дім в Станиславові, товариство зареєстроване з обмеженою порукою.
1. Члени заряду: др. Роман Ковтевич і Петро Душкєвич уступили;
2. Члени заряду: Дмитро Дєнько і Іван Стефанюшищ пововибрані зістали, а др. Володимир Ялович поновно вибраний зістав;
3. Що на загальних зборах з 8 цвітня 1908 рішено зміну статутів в §§ 1, 7, 11, 13, 15, 18, 21, 24, котру можна в книзі алегатів переглянути.
Дата впису: 23 мая 1908.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, 23 мая 1908.

L. cz. Firm. 147/8 Stow. I. 527 (9275)

Змїни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано до реєстру зарібкових і господарських стоваришень.
Осідок стоваришенья: Путашинці коло Рогатина.
Фірма звучить: Спілка Молочарка в Путашинцах, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.
Зміна статуту § 5 уступ а) і § 34 статута.
Дата впису: 25 серпня 1908.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Бережани, дня 24 серпня 1908.

L. cz. Firm. 918 Stow. II. 259/1 (9338)

O g ł o s z e n i e.
Ц. к. суд окружний яко торговельний оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, в рубриці III. Кредитное общество „Самопомощь“, общество зареєстроване з обмеженою порукою в Скалаті, в рубриці IV. Скалат, в рубриці VI. общество полегає на статутах з дами Скалат дня 22 цвітня 1908.

Цілю стоваришенья є; посредетном взаїмного дешевого кредиту содіїтвовами удлученю і укритплено економічного состоянтя своїх членів і піддержувати всякім економічні підприємямя членів.

Заряд стоваришенья зложенний зі слідруючих членів:
1. Максим Шар, властитель реального із Скалата ако управитель директор;
2. Онуфрій Войтович властитель реального із Скалата яко касиєр;
3. Іван Качор властитель реального з Пізнанки малой яко контролор;
4. Семко Білик син Стегана властитель реального з Кривой ако заступник директора;
5. Стефан Поліщук властитель реального з Колодівця яко заступник директора.

Фірму стоваришенья підписує ся в тоц спосіб, що під печаткою фірми кладуть підписе председателя і секретаря управляюшого совіта і всі три члени Дирекції.
Оголошеня стоваришенья будуть уміщувани в одній із галицьких газет котру означат управляючі совіта.
Порука членів обмежана.
Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Тернопіль, дня 15 серпня 1908.

Kuratele.

L. cz. L. IV. 130/97 (18) (9490)

E d y k t.
Zawieszona nad Grzegorzem Szewcem z Kramarzówki tus. uchwała z dnia 27 czerwca 1897 l. 4318 kuratela z powodu mar-notrawstwa została uchylona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 9 października 1908.

L. cz. P. 137/8 (7) (9523)

E d y k t.
За умислвою хоря узнано Марьянне Богучка в Niepołomicach.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Misiorowskiego w Niepołomicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomicze, dnia 11 października 1908.

L. cz. P. 127/8 (5) (9522)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Kazimierza Kwapienia w Brzeziu.

Kuratorem jego ustanowiono Łukasza Strojka w Brzeziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Niepołomice, dnia 3 października 1908.

L. cz. A. 25/8 (9521)

Edykt.

Za niedołęznego na umyśle uznano Józefa Chlebka w Tylmanowej.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Wąchołę w Tylmanowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Krościenko, dnia 17 czerwca 1908.

L. cz. L. 2/8 (8) (9575)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Kubieńca syna Marcina w Lachowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kubieńca w Lachowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sucha, dnia 8 października 1908.

L. cz. P. 344/8 (6) (9473)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Wojciecha Budzika, syna Wojciecha w Trzemesny.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Obala, gospodarza w Łękawicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tarnów, dnia 16 sierpnia 1908.

L. cz. P. 75/8 (3) (9487)

Edykt.

Za niewłasnowolną uznano Rozalię Sierancównę w Oświęcimiu.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Sieranca właściciela realności w Oświęcimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Oświęcim, dnia 13 października 1908.

Spadki.

L. cz. A. VI. 141/8 (8989 1-3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że dnia 12 marca 1908 zmarła w Niebyłowie Marya z Myndiuków Romaniek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołani są z ustawy jej pełnoletni synowie Iwan, Wasyl i Michał Romaniek, z których dwaj ostatni mają być zamieszkałi w Ameryce.

Sąd nie znając ich miejsca pobytu wzywa ich, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i oświadczyli się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zostanie przeprowadzony z dziećmi, którzy się zgłosili i kuratorem Iwanem Magulijem z Niebyłowa ustanowionym dla nieobecnych dziećmi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kałusz, dnia 10 maja 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. V. 6/8 (5) (8934 1-3)

Według twierdzenia Anny Papirniak i towarzyszy zmarł w grudniu 1895 roku w Udinie we Włoszech w czasie podróży do Brazylii Fedko (Teodor) Papirniak syn Jakóba i Maryi z Łozińskich 1-śl. Papirniak, 2-śl. Magockiej, urodzony w Nosowcach w Galicyi.

Przesłuchana Marya 1-śl. Papirniak, 2-śl. Magocka i inni świadkowie zeznali, iż byli obecni przy śmierci Fedka (Teodora) Papirniaka, nie byli jednak na pogrzebie, gdyż okręt na którym jechali do Brazylii, odjechał przed pochowaniem zwłok zmarłego.

Ponieważ usiłowania dostania urzędowego świadectwa śmierci Fedka (Teodora) Papirniaka nie powiodły się a według przeprowadzonych dochodzeń prawdopodobnym jest, że Fedko Papirniak rzeczywiście umarł, przeto na wniosek Anny Papirniak i towarzyszy wdrażamy postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci Fedka (Teodora) Papirniaka i kuratorem dla tegoż ustanawiamy pana adv. dra Hołubowicza w Tarnopolu.

Zarazem wzywamy każdego, kto by miał jaką wiadomość o zaginionym, by dał znać sądowi lub ustanowionemu powyżej kuratorowi do dnia 31 grudnia 1908.

Po upływie tego terminu rozstrzygnie sąd o dowodzie śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 19 września 1908.

Doniesienia prywatne.

KURIER KOLEJOWY

wazny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Haasmana 1. 9. Do nabywania w wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Z Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.
przych.	o g.			odech.	o g.
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:50
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:00
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:14
—	7:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:20
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:40
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:40
—	8:07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	6:58
—	8:26	z Jaworowa.		—	7:30
8:55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8:25	—
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:40
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	8:40
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	9:05
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	9:10
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	9:35
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	10:40
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	11:05
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		2:16	—
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		2:23	—
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:25
2:15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:40
—	3:50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		2:45	—
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	3:30
—	5:00	z Jaworowa.		—	4:00
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:00
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skąły, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:12
—	5:57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6:30
6:40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		—	6:42
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		7:00	—
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Osap.		—	7:10
—	9:30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:35
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:45
—	10:05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		—	10:30
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skąły, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	10:45
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:10
—	11:05	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa.		—	11:15
—	11:15	z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły, Iwania pustego, Grzymałowa.		—	11:25
—	11:25	z Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania.		—	11:32
—	11:30	z Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	11:32
—	11:35	z Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.		—	11:32
—	11:40	z Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.		—	11:32
—	11:45	z Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).		—	11:32
—	11:50	z Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.		—	11:32
—	11:55	z Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.		—	11:32
—	12:00	z Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.		—	11:32
—	12:05	z Jaworowa.		—	11:32
—	12:10	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	11:32
—	12:15	z Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).		—	11:32
—	12:20	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	11:32
—	12:25	z Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł.) od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).		—	11:32
—	12:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	11:32
—	12:35	z Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.		—	11:32
—	12:40	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.		—	11:32
—	12:45	z Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skąły, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.		—	11:32
—	12:50	z Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.		—	11:32
—	12:55	z Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	11:32

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8:15 rano 8:20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3:27 po południu i 9:30 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8:15 rano, 3:27 po połud., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1:45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8:15 rano, 3:27 i 5:30 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10:05 przed połud. i 1:46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór.

Ze Szczercza od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór.

Do Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7:20 rano, 3:45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2:30 po południu i 8:34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7:21 rano, 2:30 i 3:45 po poł., 8:34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12:41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7:21 rano, 2:30, 3:45 i 5:50 po poł., 8:34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9:00 przed poł., 12:41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11:35 w noc (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9:15 przed połudn., 11:35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 9:15 przed połudn. i 11:35 po połudn.

Do Janowa od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta 9:15 przed połudn. i 11:35 po połudn.

Na dworzec „Podzamecze“:

—	7:01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11:40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2:00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5:15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skąły, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10:12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skąły, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

z „Podzamecze“:

—	6:35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8:30	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11:32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skąły, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Haasmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasieckich 1. 5. drzwi nr 67 w dniu powszednim od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Umieścimy: Nadleńszych, pisarzy ekono-
micznych ogrodników kawalerów, rządów dóbr,
pomocników gospodarczych, kasyerów, kontrolorów
dóbr, administratorów dóbr, buchalterów fabryk kaucyo-
nowanych, inspektorów polleyi miejskiej. Konces.
Biuro Wywiadowcze, Lwów, Ormiańska 30.

88 a nie 105 złr. kosztuje u mnie ra-
sienionowa MASZYNA DO SZYCIA i HAFTU.
Proszę żądać cenników.

LEONARD WANKE
MECHANIK.

Lwów, ul. Sykstuska 26.

Magazyn i pracownia

FUTER

WIKTOR SICHLER

Lwów, ul. Sobieskiego 2,

(naprzeciw Wgo Ditmara)

poleca we wszystkich rodzajach FUTRA
podług najnowszych fasonów, boa, zarękaw-
ki, czapki, kołnierze, wierzchy do futer.
Ceny niskie Reperacje uskutecznia szybko.

FRANCISZEK NIEWCZYK

Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa

fabryka instrumen-

tów orkiestralnych,

smyczkowych i de-

tych poleca swój je-

dyny w kraju na

większą skłę zają-

żony fabryczny skład

instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszelkie instrumenty

O. MANDEL

Lwów,

ul. Kaźmierzowska 1. 47

poleca swój obficie zaopatrzonej skład
artykułów technicznych dla garzeln.
browarów i tartaków. Pompy do stu-
dzien oryż. Garvensa. Pompy wiru-
jące Ollweilera. Narzędzia pomocnicze
dla rękodzielników.

Ceny fabryczne.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń. Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aroma-
tycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16
za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach

I. Grajewski, Lwów, Bołmów 1.

Ilustrowane cenniki franco.

Jabłka renety ananasowe po 50 hal.,
smalcówki aporyty po 45 hal.
kilogram dostarcza od 5 kg. do mieszkań

Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze

ul. Słowackiego 16.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis ge-
bracht, dass

1. der k. k. Oberleutnant Friedrich
Konschegg, wohnhaft in Lemberg, Sohn des
k. k. Gendarmerie-Obersten Lambert Kons-
chegg und dessen Ehefrau Ida geborenen
Pramberger, beide wohnhaft in Innsbruck;
2. Gertrude von Einem, ohne Beruf,
wohnhaft in Weimar, Tochter des k. k.
Hauptmannes Hermann von Einem, verstor-
ben in Graz, und dessen Ehefrau Margarete
geborenen Mirus, wohnhaft in Weimar, die
Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots
hat in den Städten Weimar und Lemberg
zu erfolgen.

Etwaige auf Ehehindernisse sich stüt-
zende Einsprachen haben binnen 2 Wochen
bei dem Unterzeichneten zu geschehen.

Weimar, am 9 November 1908.

Der Grossherzoglich Sächsische Standes-
beamte
HÜTTIG.

W towarńi ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)

w nowo otworzonym

„D O R O T E U M“

we Lwowie, przy ulicy Szajnochy 1. 5

w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki bez licy-
tacji i aukcyi:

o'miany po koron 16, 18, 24 i wyżej;

stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;

kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;

łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;

szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;

garnitury salonowe po koron 50 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne
inne przedmioty, pochodzące z publicznej wysprze-
daz, licytacyi, spadku w i ze zwinienia domowych
gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mian-
owicie: kilka kompletnych sypialni, jadalni, salonów,
fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i mę-
skie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka
powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 ka-
narków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lo-
downi, futer męskich i damskich, siodeł sanek, dy-
wanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka ku-
firów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecięcych,
różne starożytności, porcelany, brzozy, sztychy, me-
belki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu
wedle umowy. Ilustrowane cenniki za nadesłaniem
20 hal. w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierz-
my takowe w zamian.

Proszę żądać cenników damskich i męskich Futur wszelkiego rodzaju
jakoteż wierzchów do nich.

Najnowsze fasony garniturów.

Najsolidniejsze wykonanie gwarantują

STANISŁAWA WRONSKIEGO SYNOWIE

Lwów, ul. Teatralna 1. 5.

Wydział centralny Towarzystwa wzajemnych ubezpie-
czeń Urzędników prywatnych ogłasza niniejszem, że

Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów

**Towarzystwa wzajemnych ubezpie-
czeń Urzędników prywatnych.**

odbędzie się dnia 3 grudnia 1908 o godzinie 10-tej przed
południem w sali hotelu GEORGE'A, na I. piętrze, we
Lwowie.

Na porządku dziennym przedłożenia Wydziału central-
nego o zarządzeniach, w celu wprowadzenia w życie Za-
kładu ustawowego emerytalnego zastępczego, jakim uznany
został pierwszy dział Kasy emerytalnej Towarzystwa.

L. 5967/08

Walne Zgromadzenie

delegatów członków Kasy, oraz reprezentantów dawców
pracy, odbędzie się w niedzielę dnia 22 listopada 1908
o godz. 3 po poł. w miejskiej sali gimn. w Drohobyczu

z porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokołu z 28 czerwca 1908.
2. Wybór:
 - a) Czterech członków wydziału nadzorczego z grupy członków Kasy i dwu z grupy pracodawców.
 - b) Trzech członków sądu polubownego z grupy członków Kasy.
 - c) Dwu członków sądu polubownego z grupy członków Kasy i pra-
codawców.
3. Wnioski i interpelacye.

W razie braku komitatu wymaganego § 30 statutu, powtórne Walne
Zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad i w tym samym lokalu, od-
będzie się tego samego dnia o godzinie pół do 4 po południu, a uchwały
tego powtórnego zgromadzenia, będą prawomocne bez względu na ilość
obecnych.

Do udziału w zgromadzeniu dopuszczeni są tylko delegaci członków
Kasy i reprezentanci pracodawców, którzy na wstępie do sali obrad wykażą
się kartą legitymacyjną lub zaproszeniem.

Drohobycz, dnia 12 listopada 1908.

Za Zarząd powiatowej Kasy dla chorych.

Przewodniczący:

Inż. Maryan Wieleżyński.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie, stowa-
rzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zapra-
sza niniejszem P. T. Członków tego stowarzyszenia na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we wtorek, dnia 24 listopada 1908 o godzinie
3 po południu w sali teatralnej Towarzystwa im. Moniuszki w Sta-
nisławowie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
2. protest p. Antoniego Zajączka przeciw ważności kontraktu służbowego
z p. Stanisławem Burnatowiczem;
3. odczytanie sprawozdania z lustracyi Banku zaliczkowego w Stanisła-
wowie przeprowadzonej w dniach 29 i 30 lipca 1908;
4. reasumcya uchwały XXXVII. Zwyczajnego Walnego zgromadzenia z
dnia 6 lipca 1908, dotyczącej likwidacyi Banku zaliczkowego w Stanisławo-
wie, stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką;
5. wybór 12 Członków Rady nadzorczej;
6. wnioski Członków.

Legitymacyę wstępu na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Uchwały dotyczące punktu 4 powzięte być mogą tylko w obecności
przynajmniej 70 Członków, większością 2/3 głosów obecnych.

Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie, stow. zarejestr. z nie-
ograniczoną poręką.

Ludwik Pręgowski.

Jan Twardowski.

Antoni Zajączek.

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrcheinhefte) kombino-
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-
kich znacniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 -- 60,
90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE do wszystkich stacji
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się z odpo-
wiednim opustem do miejscowości jak:
Biaritz, Fiume (Abbazade), (Trieste), Capri, Ne-
apoli, Nizzei, Florencja, etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Dreźna, Lipska, Berlina, Brazy, Ham-
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową
lub też za pośrednictwem oddzielnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony
zadatku i podać dzień w którym bilet ma być ważnym